Nr. 273. Sroda 30 Listopada 1881. Rok 71.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister spraw wewnętrznych przeniósł c. k. starostów: Rudolfa Ciszkę z Pilzna do Cieszanowa, Aleksandra Ziembickiego z Podhajec do Chrzanowa, a Edwarda Goreckiego z Skałatu do Stanisławowa, tudzież przeznaczył nowo zamianowanych starostów: Juliusza Friedricha do Dobromila. Karola Popiela do Podhajec, Jana Jahnera do Skałatu, Józefa Salamona do Borszczowa i Włodzimierza hrabiego Łosia do Pilzna.

W pierwszej połowie listopada b. r. zmniejszył się stan czerwonki i błonicy, natomiast wzmógł się stan płonicy, ospy, tyfusu brzusznego i odry. Stan zaś tyfusu plamistego i kokluszu pozostał niezmieniony.

Czerwonka panuje w powiatach: bielskim, brodzkim i pilznieńskim, w każdym po jednej miejscowości; z 90 leczonych chorych wyzdrowiało 42 (46·7 proc.), umarło 5 (5·6 proc.).

Ospa panuje przeważnie w powiecie: rzeszowskim, zaleszczyckim, brodzkim i kolbuszowskim; z 394 leczonych chorych wyzdrowiało 149 (37·8 proc.), umarło 66 (16·8 proc.).

Odra pojawiła się przeważnie w powiecie: mieleckim, krakowskim i ropczyckim; z 517 leczonych chorych wyzdrowiało 251 (48·5 prc.), umarło 17 (3·2 proc.)

Płonica panuje przeważnie w powiecie: nowosądeckim, grodeckim, mościskim, sokalskim; z 1116 leczonych chorych wyzdrowiało 464 (41·6 proc.), umarło 161 (14·4 proc.).

Błonica wystąpiła przeważnie w powiecie rohatyńskim; z 158 leczonych chorych wyzdrowiało 77 (42·4 proc.) umarło 38 (24·1 proc.).

Tyfus plamisty panuje w 6 powiatach i tyluż miejscowościach; z 75 leczonych chorych wyzdrowiało 30 (40 proc.), umarło 6 (8 proc.).

Tyfus brzuszny panował przeważnie w powiecie: rzeszowskim, sokalskim, jaworowskim, rawskim i złoczowskim; z 333 leczonych chorych wyzdrowiało 112 (33·6 proc.), umarło 21 (6·3 proc.).

Koklusz wystąpił przeważnie w powiecie: przemyskim, rohatyńskim i złoczowskim; z 874 leczonych chorych wyzdrowiało 325 (37·2 proc.), umarło 16 (1·8 proc).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 20 listopada 1881.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 listopada.

Lewica, mimo swego połączenia, pozostała bez programu, prawica, mimo powstania nowego klubu centrum, pozostała większością, a rząd nie zaangażowany w żadnej z tych zmian ostatnich, stoi dziś tak samo silnie, jeżeli nawet nie silniej, jak w chwili zamknięcia poprzedniego i otwarcia teraźniejszego okresu parlamentarnego. Jest to pewnie wierny obraz sytuacyi obecnej, a wypadki przyszłe okażą, jak fałszywemi były wszystkie rachuby układane przed tygodniem na pierwszą wiadomość o tak zwanej secesyi w łonie prawicy. Sama nazwa secesyi była już zupełnie niestosowną. Pokazuje się dziś bowiem, że powstanie nowego klubu nie było spowodowane bezpośrednio żadną kwestyą sporną, żadnem choćby najlżejszem nieporozumieniem. Różnica zdań w niejednej sprawie zasadniczej istniała zawsze pomiędzy członkami obecnego klubu centrum a innymi członkami stronnictwa prawa, oraz dwoma głównemi klubami prawicy. Cały świat wiedział o tej różnicy i nikt w prawicy nie łudził się myślą, że różnica ta ustanie z biegiem czasu. Kiedy kończył się poprzedni okres parlamentarny, dojrzewała już myśl utworzenia nowego klubu, a pewnie co najmniej rok już upłynął od chwili, gdy główny organ wiernokonstytucyjny na zwiady puścił w formie faktu dokonanego pogłoskę, że lada chwila powstanie t. z. klub klerykalny. Jeżeli mimo to wszystko powstanie klubu centrum sprawiło niezaprzeczoną sensacyę, która tyle płonnej otuchy obudziła w opozycyi, to stało się to dlatego, że decyzya została przyspieszoną zmianami zaszłemi na lewicy. Połączenie się lewicy nietylko nie przeraziło prawicy, lecz owszem wydało się klubowi centrum chwilą odpowiednią do proklamowania swojej samodzielnej egzystencyi. Na raz przebyła Izba proces reorganizacyjny, który rozłożony na dwa akta odrębne, byłby tylko zaszkodził tokowi akcyi parlamentarnej, odwracając uwagę od przedmiotów, które wymagają rychłego załatwienia.

W jednym tylko wypadku powstanie nowego klubu centrum mogłoby na prawdę zaważyć na szali wypadków w sposób rozstrzygający. Potrzeba do tego dwóch warunków: po pierwsze, żeby klub centrum z pominięciem wszelkich względów roztropności politycznej wydobył na jaw w formie wniosków pozytywnych najskrytsze intencye swoje; powtóre, żeby lewica pomogła mu głosami swojemi uzyskać większość w Izbie. Lewica popełniła już niejeden błąd, zrobiła niejeden krok fałszywy dlatego, że niechęć czy antypatyę swoją do hr. Taaffego stawia formalnie na stanowisko programu politycznego; ale to już nawet pomyśleć się nie da, żeby stronnictwo, niegdyś panujące i przejęte najgłębszą wiarą w rychły powrót do władzy, zechciało w sojuszu z p. Lienbacherem obalić n. p. cały obecny ustrój szkół jedynie dlatego, aby się pokazało, że reszta klubów prawicy razem wziętych nie stanowi większości i nie daje gabinetowi podstawy parlamentarnej.

Zakrawa to na paradoks, ale jest mimo to uzasadnionem w sytuacyi, że gabinet nietylko nic nie stracił, lecz owszem zyskał na nowej metamorfozie stronnictw w Izbie. Wypowiedział to całkiem kategorycznie *P. Lloyd* i uzasadnił tę opinię. Gabinet zyskał najpierw na połączeniu się lewicy, które z daleka wydawało się czemś strasznem i niesłychanie groźnem dla niego jak miecz Damoklesa, a tymczasem do reszty odsłoniło niemoc polityczną opozycyi; gabinet zyskał dalej na tem, że w prawicy odbył się proces rozdziału, który nawet w umysłach porywczych obudził tę refleksyę, iż tylko w takim umiarkowanym, na sprawiedliwości i bezstronności opartym programie, jaki reprezentuje hr. Taaffe, kluby prawicy mogą zejść się ze sobą i wytworzyć większość zdolną do rządzenia. Każdy klub prawicy z osobna niczego jednostronnie nie przeprowadzi, wszystkie razem stanowią wprawdzie większość, ale większość ta dopiero w harmonii z gabinetem zdolną jest do odegrania roli politycznej. Członkowie dzisiejszego klubu centrum, dopóki należeli do stronnictwa prawa, byli najpochopniejsi do zapoznawania tej prawdy; dziś jako klub samodzielny pewnie inaczej się zapatrują na sytuacyę.

Sprawy krajowe.

(*Nowa ustawa przemysłowa*).

I.

(§) Projekt nowej ustawy przemysłowej nie przestaje zajmować kół interesowanych. Można owszem powiedzieć, że zajęcie wzro-

---

18)

WSPÓLNICY

POWIASTKA

przez

AUTORA „KŁOPOTÓW STAREGO KOMENDANTA“

VII.

(Ciąg dalszy.)

Czy pan rządca dosłyszał, czy też dorozumiał się, co żyd mógł powiedzieć Okoniewskiemu, dość że sam po kolacyi wystąpił z tą kwestyą, że chociaż pszenicy w Porębie już nie ma, a ta co była, haniebny w końcu dawała omłot, to zaraz rozpocznie się młocka banatki w Sękocinie, drugim folwarku, jak tylko odrzucą groch, który na niej jest ułożony....

Pan Mikołaj oświadczenie to przyjął łaskawie do wiadomości, a mimo że brzęczały mu słowa spólnika o tych spadających cenach — nie śmiał ambarasować tak uprzejmych gospodarzy, jakby to zrobił pierwszy lepszy handlarz.... To nie po obywatelsku — myślał sobie — cóż oni temu winni, że pszenica źle wydawała. Czy to się nie zdarza w gospodarstwie jeszcze gorzej.... Człowiek rachuje w jesieni, że będzie miał tyle a tyle, a potem na wiosnę inaczej się pokaże.... Zresztą i tak zboże musi pójść w górę, to niepodobna, żeby Bismarck tak długo cicho siedział.

Zaspokoiwszy w ten sposób handlowe swoje sumienie, napisał list do Paternackiego i rezydował dalej w Porębie, grając po całych dniach w preferansa. Coś czwartego dnia z rana, kiedy jeszcze leżał sobie w łóżku, czekając na kawę, a na kominku ogień buchając jaskrawym płomieniem skłaniał do drzemki, przyszedł stary wujaszek z rozciągniętemi na widełkach skórami lisów. Gawędzili to o tem, to o owem, oglądając, gdzie dostał lis postrzał, aż z tego naraz skręca staruszek na córkę pana Mikołaja.

— Powiadam acanu dobrodziejowi, ten nasz Józef (tak jest na imię rządcy) nie może się odchwalić, co to za miła dzieweczka....

— Swojego chowu, panie dobrodzieju....

— Bo to powiada fertyczne, zgrabne a wesołe.... Hm.... że mu zajechała do głowy, to zajechała....

I zaraz potem zaczął wychwalać pana Józefa, co to jest za człowiek, z jakiego to rodu, no i nie bez grosza.... A proszę aspana dobrodzieja, podjął się być rządcą, tylko z przyjaźni.... I wiesz asan dobrodziej, chcę mu puścić cały majątek w dzierżawę.....

Pan Mikołaj słuchał, i jakoś przyjemnie mu się robiło na sercu, a choć gadaniny starego nie wypadało brać za formalne swatanie, to jednak miarkował, że to wszystko na wiatr się nie mówi.

— Ten, to przynajmniej człowiek do czegoś — myślał w duchu — a nie jakiś dziegciem woniejący sowizdrzał i zarozumialec, pobierający 40 reńskich na miesiąc.... Zaraz znać krew panie dobrodzieju.... to nie syn aptekarski.

Dlatego też, gdy zeszli się razem na obiad, pan Mikołaj już nieco familiarnie zaczął traktować owego rządcę, a oczy mu się tak jakoś dziwnie śmiały, gdy dostrzegł pewne z jego strony zakłopotanie.

— A słuchajno panie Józefie — odzywa się, zapaliwszy cygaro — podobno chcesz wziąć Porębę w dzierżawę?

Rządca obejrzał się na wszystkie strony i skinął na niego, żeby szli do oficyny.

— Nie chciałem przy służbie mówić o takich rzeczach, bo to zaraz plotki, ale rzeczywiście mam ochotę i właśnie pana dobrodzieja, jako tak wytrawnego i rozumnego gospodarza, chciałem prosić o radę.

— Hm, dlaczegoż nie! Bierz, ziemia wyborna, aby nie drogo....

— Eh, co do ceny, to z Jaskułą sprawa łatwa. On chce się wyprowadzić do miasta i w najgorszym razie zatrzymać Porębę ze dworem, żeby miał gdzie przez lato mieszkać z dziećmi, a jabym wziął dwa folwarki. Tylko uważa pan dobrodziej, boję się....

— No, czego?

— Trochę to za wiele na moje fundusze. Trzebaby roczne dać z góry, interesa tak wymagają, i dlatego gdyby zdarzył się ktoś porządny a uczciwy na Sękocin, jabym wziął Wolicę.... Człowiek sam, bez gospodyni, to jakoś trudno brać tyle na siebie.

— Hm — mruknął znowu Okoniewski, spojrzawszy filuternie w oczy mówiącemu. — Dlaczegożby się kto nie znalazł na Sękocin?

— Dworek jest i ogród i rzeka też, a ziemia od zagona do zagona pszeniczna....

— Hm, może jabym sam....

— O, panie dobrodzieju, jakieby to było szczęście i dla Jaskuły i dla mnie, gdybyśmy mieli tak miłe i zacne sąsiedztwo....

— Zobaczymy — odpowiada na to Mikołaj — trzeba się rozpatrzyć i z kobietą muszę pogadać, bo to panie ona ciągnie do miasta, aby bliżej do Tadzia.... zwyczajnie jak matka za jedynakiem.

— Niech pan dobrodziej się zdecyduje, bo wierz mi pan dobrodziej, że handle to nie dla naszego brata szlachcica.

— Niestety, wiem ci ja o tem, wiem. A szczególniej te spółki, to już kością mi w gardle stoją.

I folgując swemu żalowi, Okoniewski szeroko i długo rozgadał się o spólnikach, jacy to są ludzie chciwi a interesowni, jak to posługują się nim a sami nic nie robią, jak on się musi pilnować na każdym kroku, bo to rozmaicie bywa....

Na drugi dzień pojechali obadwaj obejrzyć Sękocin, który się bardzo Okoniewskiemu podobał, a przy tej sposobności była mowa o paniach, że będą miały wszelkie wygody, pan Józef zaś tak miłe sąsiedztwo, za którem od dawna tęskni.

— To trzeba się ożenić! — występuje pan Mikołaj.

— Ba, żeby to można znaleść pannę i z dobrego domu i po sercu, a tymczasem miło mi będzie korzystać z tak porządnego sąsiedztwa. Spodziewam się bowiem, że pan dobrodziej nie zamknie drzwi sąsiadowi....

To mówiąc, pan rządca dziwnie się jakoś rozczulił, że pocałował starego w rękę, Okoniewski znowu objął go za szyję i także pocałował w czoło.

Po tem niejako milczącem oświadczeniu się o Marynię i milczącej aprobacie starego, zeszła rozmowa na fundusze potrzebne do tej dzierżawy.

— Eh, jakoś to sobie poradzimy — przerywa stary....

— A panu dobrodziejowi będzie łatwiej — mówi znowu rządca — bo jak mi się zdaje, zabraknie nam trochę zboża. Rachowaliśmy, że wszystkie kopy będą dawać po półtora korca, a tu powiem panu prawdę, na ostatku ledwie po półtory ćwierci.

— No, a cóż będzie z tamtymi?...

— Jakoś im się odda, może trochę innem zbożem, a zresztą cóż robić, jak nie ma....

Pan Mikołaj nieco się zamyślił i kto wie, czy nie przypomniały mu się ostrzeżenia Stanisława. Żal mu było spodziewanych zysków, na które już liczył.

— Z panem dobrodziejem łatwiej pójdzie — rzecze pan Józef, jakby czytając w jego myśli — sądzę, że o te zyski stracone ułożymy się.... Jaskuła jest bardzo za tem. A co do tamtych panów, to niech się sami upominają, wszak to oni ten interes rozpoczęli....

s'o w miarę, jak w skutek rozpoczęcia nowego okresu czynności ustawodawczych w Radzie państwa, bliższą stała się chwila, w której Reprezentacya państwa przystąpić będzie musiała do rozbioru rządowego projektu i powzięcia stanowczych uchwał. Jak szerokie koła ogarnia to zajęcie, świadczy wymownie odbyty niedawno w Wiedniu zjazd rękodzielników oraz obrady, które się przedtem odbywały w różnych korporacyach i zebraniach. We Lwowie zwołana przed sesyą sejmową ankieta rękodzielnicza gruntownie zajmowała się rozbiorem projektu nowej ustawy przemysłowej i starała się sformułować wszystkie życzenia, objawione w kołach interesowanych. Rezultatem tej pracy jest obszerny memoryał zredagowany przez p. Tadeusza **Romanowicza** i przedłożony Wydziałowi krajowemu wraz z memoryałami o innych kwestyach poddanych pod obrady ankiety. O tych ostatnich memoryałach pisaliśmy w swoim czasie, zdając sprawę z posiedzeń ankiety. Dziś w zwięzłem tylko streszczeniu podajemy treść memoryału o projekcie nowej ustawy przemysłowej.

Jako punkt wyjścia uważała ankieta pytanie, czy nową ustawę przemysłową oprzeć należy na dotychczasowej zasadzie wolnego zarobkowania, czy też w interesie wewnętrznego rozwoju i wydoskonalenia przemysłu zaprowadzić wypada pewne ograniczenia.

Projekt nowej ustawy zatrzymuje podział przemysłu na wolny i koncesyonowany, zachowuje postanowienia, iż do wykonywania wolnego przemysłu nie wymaga się żadnych osobistych kwalifikacyj i zwiększa poczet zarobkowości koncesyonowanych pięciu kategoryami przemysłu, które z samej natury rzeczy ze względów policyjnych za koncesyonowane uznane być powinny. Warunki uzyskania koncesyi pozostały takie same jak w ustawie z roku 1859. Opierając się na doświadczeniu przeszło 20-letniem, jakie z bezwzględną wolnością zarobkowania poczyniono, oraz na opinii ludzi fachowych, zarówno z klasy przedsiębiorców jak i robotników, uważa ankieta zasadę ustawy z r. 1859 za nieodpowiednią pod wielu względami, a chociaż nie upatruje w niej jedynej przyczyny upadku rzemiosł, to jednak uznaje ją jednym z głównych powodów niekorzystnej zmiany stosunków. Usuwając wszystko, co w dawnej cechowej organizacyi szkodliwem było, należało chronić to, co było istotną jej zaletą. Jeżeli bezwarunkowo szkodliwemi uznane być muszą monopoliczne stosunki, jakie się w dawnych cechach wyrobiły, mianowicie *numerus clausus* dla wszystkich rodzajów cechowych rękodzieł, pozostawienie rozległego pola nadużyciom i wypływające ztąd utrzymanie cen na pewnej monopolicznej wysokości, to z drugiej strony uznać trzeba, że w cechowych urządzeniach jedna była myśl dobra i zupełnie uprawniona: staranie się o to, aby przyszły majster posiadał gruntowną znajomość swego rzemiosła, jego technicznych i artystycznych warunków.

Usuwając wszelkie urządzenia cechowe, które i tak już faktycznie były w swym bycie zachwiane i zagrożone, ustawa z roku 1859 usunęła wraz z niemi i to, co w cechach było dobrem: fachowe wykształcenie robotnika i przyszłego przedsiębiorcy. Stało się to ciosem dotkliwym dla rzemiosła, zwłaszcza wobec przewrotu, jakiego w życiu ekonomicznem dokonała maszyna parowa zastosowana do fabryk z jednej a do środków komunikacyjnych z drugiej strony. Wobec wzrastającego bez przerwy przemysłu fabrycznego, rozporządzającego siłą pary o tyle tańszą od pracy ludzkiej, a mającego w kolejach żelaznych daną możność szybkiego i taniego transportu swych wyrobów do najodleglejszych zakątków cywilizowanego świata, rzemiosło ostać się może tylko wysoką doskonałością swego wyrobu, albo musi się ograniczyć tylko do tych niewielu rodzajów przemysłu, w których maszynowa praca zastosować się nie da, albo wreszcie utrzymywać się może tylko jako pomocnicza praca przy przemyśle fabrycznym, zawsze jednak pod warunkiem dobrze ukwalifikowanego prowadzenia.

Wskutek uchylenia warunku fachowej kwalifikacyi zyskała grunt licha robota, która pod hasłem „źle ale tanio" kompromituje krajowy przemysł rękodzielniczy i znakomicie obniża wartość jego wyrobów. Wprawdzie ci, którzy pod hasłem tem pracują, szkodzą sami sobie najwięcej, ale na tem nie koniec, bo wynikają ztąd także złe następstwa ogólnego znaczenia, których lekceważyć nie można ze stanowiska społecznego i interesów ogółu. Skoro bowiem przez komunikacyę kolejową daną jest każdemu konsumentowi wszelka możność zaopatrywania się w wyroby obcego rękodzielniczego przemysłu, to zrażony lichemi wyrobami niekwalifikowanych przedsiębiorców, odwraca się od produktów krajowych i nabywa obce. Tym lichym wyrobem zatem szkodzi rękodzielnictwo już nietylko samemu sobie lecz także i przemysłowi krajowemu w ogóle.

Jak w kraju skutkiem bezwzględnej wolności zarobkowania powstały liczne pracownie bez fachowego kierownika i robotnika, tak też znowu po za krajem powstały nader liczne już nie warstaty ale fabryki lichych, tandetnych, chociaż na pozór dobrze się przedstawiających wyrobów, obliczonych wyłącznie na wielki wywóz do krajów o nisko rozwiniętym przemyśle rodzimym. Wolność zarobkowania dozwoliła rozszerzyć się bez żadnego ograniczenia składom i agencyom tych wyrobów, dozwoliła tym ajentom trzymać czeladników do naprawek i przystosowania gotowego już wyrobu według życzenia kupującego. Słowem te tandetne magazyny mają na oko wszelkie pozory rękodzielniczych pracowni. Bajecznie nieraz niską ceną robią te magazyny znaczną konkurencyę mie scowym rękodzielnikom i w jeszcze wyższym stopniu niż wspomniane powyżej pracownie kompromitują krajowe rzemiosło. Odbiorca z prowincyi lub przejezdny, który przywykł do tego, iż n. p. we Lwowie dostanie pewien wyrób w dobrym gatunku, zaręczony wykazaną na wystawie niską ceną wstępuje do takiego tandetnego magazynu, nie wiedząc nawet, że obcy kupuje towar, a gdy wkrótce potem przekona się, że przepłacił rzecz lichą, nabiera niekorzystnego wyobrażenia o miejscowych składach i pracowniach w ogóle. Ztąd pochodzi zakorzeniony u nas nałóg sprowadzania od obcych przemysłowców i kupców tego, co na miejscu w krajowych pracowniach i składach dostać można.

Ale i w innym jeszcze kierunku owa bezwzględna wolność zarobkowania szkodliwie oddziaływa na przemysł rękodzielniczy. Powstają w bardzo znacznej liczbie przedsiębiorstwa jednodniowe, pozbawione podstawy i warunków bytu, zatem upadające wkrótce po założeniu. I w tym razie skutek niekorzystny, jakkolwiek bezpośrednio trafia jednostkę, w dalszych konsekwencyach staje się dotkliwym dla ogółu. Liczne bankructwa takich jedniowych przedsiębiorstw przemysłowych osłabiają zaufanie do krajowego przemysłu rękodzielniczego, szkodzą więc jego kredytowi tak w zagranicznych jak i w krajowych zakładach fabrycznych i kredytowych. Wpływa to szkodliwie na położenie robotników, którzy chętnie spieszą do nowo założonych pracowni i wkrótce widzą się pozbawionymi chleba. Mnoży się z tego powodu znacznie zastęp malkontentów, bo stają się nimi tak przedsiębiorcy, którzy musieli znowu powrócić na dawne już nie samodzielne stanowisko, jak i robotnicy, którzy lekkomyślnością przedsiębiorców na zawód zostali narażeni. Jasną jest rzeczą, że skutek taki oddziaływać musi niekorzystnie na ustrój stosunków społecznych w ogóle.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 28 listopada.

(*R*) Żadna z komisyi Izby poselskiej nie miewa na posiedzeniach swoich tyle gości, co komisya budżetowa. Sala jest obszerna, jest więc obok toczących się obrad dość miejsca i na pogadanki prywatne, i na pisanie listów, a najczęściej zdarzy się tu ostre starcie między stronnictwami albo ciekawe oświadczenie rządowe. Rozprawy budżetowe w komisyi mają ten przywilej, że mówi się o wszystkich rzeczach i o wielu innych. Chociaż zaś sami członkowie narzekają czasem z tego powodu na rozwlekłość dyskusyi i na powolny głównej sprawy postęp, to jednak zmiany w tym trybie postępowania życzyć sobie nie należy. Jestto bowiem jedyna sposobność dla posłów wypowiedzenia wobec rządu niejednego życzenia i niejednej żałoby, któraby w pełnej Izbie niebyła na swojem miejscu, i sposobność dla rządu zasiągnięcia informacyi lub wzajemnego niejednej administracyjnej sprawy wyjaśnienia. Tym sposobem dzieje się, że rozprawy w tej komisyi bywają nietylko dla jej członków ale dla wszystkich posłów zajmujące. Nigdy zaś tylu posłów na jej posiedzeniach nie bywa, jak podczas rozpraw o budżecie ministerstwa oświaty. W tym dziale administracyi państwa zbiegają się głównie kwestye językowe i konfessyjne. Cała wrzawa plemiennych aroszczeń a częstokroć zawiści, która w danej chwili rozlega się od Prutu aż po za Narentę, tu głośnem echem odbrzmiewa. W tym roku zainteresowanie było jeszcze większe niż zwykle. Wszak już od kilku tygodni dzienniki, które wzięły sobie za zadanie bałamucić opinię publiczną, głosiły, że prawica niczego nie pragnie goręcej, jak usunięcia bar. Conrada, i że przy obradach budżetowych większość na potępioną głowę ministra wyleje pełną czarę swojej nienawiści. Ci więc, co jeszcze nie pozbyli się wiary w opozycyjne dzienniki, zgromadzili się dziś w sali II w nadziei, że będą świadkami domowego swaru między rządem a stronnictwem, które go popiera. Inni przyszli zaciekawieni, jakie stanowisko zajmie zjednoczona lewica, która z właściwą sobie taktyką przed laty swego własnego ministra przy tym dziale budżetu brała zawsze w najsroższe obroty. Jedni i drudzy zawiedzeni zostali. Rozprawa o uniwersytetach i o szkołach średnich odbyła się bez najmniejszego dramatycznego efektu. Zagaił tę rozprawę p. Zeithamer oświadczeniem, że skoro rząd uznał za stosowne wykonanie Najwyższego reskryptu o wszechnicy praskiej przeprowadzić na drodze ustawodawczej, Czesi godzą się z tem, nie stawiają wniosków i czekają cierpliwie, ale radziby widzieć, iż rząd uzupełnia zastęp narodowych sił nauczycielskich tak, iżby w chwili przyjścia ustawy do skutku wszechnica czeska mogła niezwłocznie wejść w życie. Bar. Conrad odrzekł na to, że rząd mniema, iż działa w myśl reprezentantów narodowości czeskiej, jeśli stara się na nowej wszechnicy zgromadzić same najdzielniejsze siły, i dlatego przy nominacyach profesorów, mających wykładać po czesku, z wielką postępuje ogledności, że jednak już teraz sił nauczycielskich tyle jest nagromadzonych, iż na nowych fakultetach prawniczym i filozoficznym, które przed innemi w życie wejść mają, wykłady o głównych przedmiotach mogą być rozpoczęte bez zwłoki, skoro Izba panów do uchwały Izby poselskiej przystąpi, a Najj. Pan sankcyi swojej udzieli. Na tej poważnej i z obudwóch stron w najprzychylniejszych wyrazach przeprowadzonej wymianie zdań skończył się pierwszy z zapowiedzianych przez tutejszą prasę turniejów.

Przy uniwersytecie lwowskim p. dr. Czerkawski, wskutek uchwały Koła na wczorajszem posiedzeniu po długiej dyskusyi powziętej, wniósł rezolucyę o utworzenie fakultetu medycznego we Lwowie. Rzekł on, że ze wszystkich uniwersytetów austryackich tylko czerniowiecki i lwowski pozbawione są wydziałów lekarskich. Cesarz Józef założył był we Lwowie wszechnicę o czterech wydziałach, później gdy ciężkie czasy dla monarchii nastały, wszechnica ta utraciła wydział lekarski, a natomiast zaprowadzono szkołę chirurgów, którą w końcu także zwiniętο. Nauki, które w nowoczesnej oświacie znakomite wyrobiły sobie stanowisko, to jest nauki przyrodnicze, potrzebują do pełnego swego rozwoju współdziałania tego fakultetu, którego głównym przedmiotem są nauki pokrewne. Wielu młodzieńców, czujących w sobie powołanie do studyów medycznych albo przyrodniczych, musi z tego powodu udawać się do oddalonych szkół w Krakowie i w Wiedniu, albo wyrzekać się z bolem serca swego powołania. Mowca postawił wniosek wezwania rządu w myśl rezolucyi już w latach 1870, 1879 i 1880 uchwalonych, aby, jeśli to być może, już w budżecie na r. 1883 zamieścił sumę na utworzenie takiego fakultetu potrzebną. Nikt z łona komisyi przeciw temu wnioskowi głosu nie podniósł, i ten większością głosów uchwalony został. Minister poprzestał na uczynieniu kilku uwag, które wskazywały, że rząd w tej kwestyi stoi na stanowisku czysto przedmiotowem. Gdy w Wiedniu na fakultecie medycznym bywa zwykle 70 — 80 uczniów z Galicyi a wszechnica Jagiellońska także wielu wykształca lekarzy, należy przedewszystkiem sprawdzić, czy liczba lekarzy praktykujących w Galicyi rzeczywiście jest niedostateczną. S. p. Rokitansky, niezaprzeczona w tych rzeczach powaga, twierdził, że w żadnym z krajów austryackich lekarz, którzyby liczył tylko na ludność wiejską, nie znalazłby utrzymania. Dlatego lekarze gromadzą się po miastach i miasteczkach, gdzie także nie powodzi im się zbyt świetnie. Rząd powinien się wystrzegać kierowania młodzieży za pomocą instytucyj publicznych na drogi życia mniej odpowiednie. Pytanie, czy zwinięcie szkół chirurgicznych było pożytecznem, jeszcze w praktyce nie zostało ostatecznie rozstrzygniętem. W każdym razie rząd tylko po dojrzałej rozwadze mógłby coś stanowczego orzec o tej rezolucyi.

Przy szkołach średnich p. Wosniak upominał się o język wykładowy słoweński, na co, jak już nieraz przedtem, minister odpowiedział, że Słoweńcy dotychczas nie zdobyli się na książki wykładowe w swoim języku. P. Pitej upominał się o zaprowadzenie języka rumuńskiego w Suczawie. P. Klaicz żądał pomnożenia sił nauczycielskich w gimnazyach dalmatyńskich z powodu, że młodzież tamtejsza uczy się pięciu naraz języków, to jest kroackiego i włoskiego, jako języków krajowych, niemieckiego, jako języka władz wyższych i armii, a oprócz tego języków francuskiego i angielskiego z powo-

---

Uwaga ta trafiła bardzo do przekonania Okoniewskiego i już od tej chwili widział się dzierżawcą w Sękocinie, a swoją córkę panią Józefową w Wolicy. Zaczął tedy rozmyślać ile on może włożyć w gospodarstwo, gdzie kupić woły i konie, gdzie kazać wozy robić, a wreszcie, czy się nie uda odkupić pary kasztanków, które, wyprowadzając się z Borowicy, sprzedał sąsiadowi.

— Zacni i poczciwi ludziska — kończył zawsze wieczorne swoje dumania — oni mi krzywdy nie zrobią.

VIII.

W mieście z chwilą wyjazdu szanownego spólnika kontrola nad postępowaniem Maryni od razu zwolniała, a choć pan Tadeusz niby generalny zastępca ojca, jeszcze się chmurzył, widząc rozmawiających Kazia ze swoją siostrą, to względy finansowej natury zdołały udobruchać tego tak surowego dozorcę. Stary Okoniewski mało co pieniędzy zostawił żonie, więc z konieczności musiała się udać o zaliczkę do kasy spólników, z czego także i on korzystał więcej, niżby wypadało. Kochankowie zatem odżyli trochę, a ta swoboda czasowa kazała im prędko zapomnieć o tem, co było i nie myśleć o tem, co może nastąpić. Widywali się znowu codzień, chodzili do teatru, na przechadzki, a nawet Marynia zaczęła uczyć się ślizgać na łyżwach, w czem Kazio i brat Tadeusz, uchodzący za mistrza w tej sztuce, gorliwie jej pomagali. Uszczęśliwionej dziewczynie ani przez myśl nie przeszło, że stary ojciec wspólnie z panem rządcą Józefem kują tam w Porębie plany na jej uszczęśliwienie, nie przypuszczając jakiejbądź przeszkody.

Owa uroczysta i pełna błogiej rozkoszy cisza trwała coś ze dwa tygodnie, a choć pan Stanisław niepokoił się, że zapowiadanej z drugiego folwarku banatki nie widać, to Kazio, zapomniawszy o całym świecie, puszczał mimo uszu ciągłe utyskiwania szwagra, jakby te ani jego osoby, ani jego interesów nie obchodziły.

Aż tu jednego dnia, wśród tak pogodnego nieba spadły naraz dwa pioruny w postaci dwóch listów, które odebrali jednocześnie prawie pan Stanisław od dozorcy żydka z Poremby, że pszenicy już do młócenia nie ma, a pani Okoniewska adresowany do męża z Wrocławia. Ten drugi list był rekomendowany, a na kopercie miał nadpis firmy handlowej braci Eibenhut i spółka. Stanisław, przeczytawszy relacyę dozorcy, rzucał się jak opętany, wymyślając na wszystkich, którzy go do handlu namówili, a szczególniej na Kazia i na Okoniewskiego. Pokazało się bowiem, że nawet połowy sprzedanej pszenicy ci panowie nie dostawili, więc teraz procesuj się, proś i upominaj o swoje pieniądze i narażaj się na różne szyderstwa. Posłano po Friedlera, którego zaraz na pierwszym wstępie obrzucił pan Stanisław gradem zarzutów i wymówek. Żyd ze stoicką powagą i cierpliwością wytrzymał pierwszy atak, dziwiąc się, jak panowie mogą w takich rzeczach mieć pretensyę do faktora, który nie jest ani rządcą ani karbownikiem u dziedziców, mających zboże do sprzedania.

— No, co pan chce odemnie! Mój interes jest zarobić komisowe.... Jak ja nie mógł ręczyć za panów, czy będziecie mieli tyle pieniędzy na to kupno, tak samo nie mogę zapewniać, czy oni mają tyle zboża....

Nie było co argumentować dłużej, lecz zaczęto radzić, co tu zrobić, i stanęło na tem, że Friedler pojedzie z listem pana Stanisława do Poręby, żeby jakoś wyrozumieć, co oni myślą.

W domu znów Okoniewskich ten pilny list z Wrocławia również niepokoił panią Mikołajową. Mało wiedziała o interesach męża z Dawidem, bo szlachcic nie bardzo jej się zwierzał, więc gdy przyszedł Tadzio z prelekcyi postanowili list odpieczętować i przeczytać. Pismo było w języku niemieckim i takim stylem handlowym pisane, że Tadzio ani odezwać, ani zrozumieć nie mógł, poproszono więc pana Kazimierza.

— Donosi dom handlowy z Wrocławia — mówi Kazio — że odebrał awizo nadesłanego sobie z Pesztu transportu wełny z polecenia pana Okoniewskiego, ale że wełna jest ordynaryjna i małej wartości, więc nie może zapłacić nałożonej na nią przez wysyłającego zaliczki. Zostawia ją przeto do dyspozycyi w magazynach kolejowych....

— To nie do mojego męża! — odzywa się Okoniewska — skądże mój mąż wełnę posyła z Pesztu — w tej chwili bowiem zapomniała o Dawidzie i jego operacyach.

— Jeszcze tu w dodatku pisze, że poprzedni transport dotąd nie sprzedany, i że wełna jest nieczysta, mieszana, zupełnie inna niż była w próbce — pyta więc co ma z nią robić, bo więcej jak 46 talarów za centnar nie dadzą.

— Mój drogi panie — rzecze znów Okoniewska — to nie do nas.... Niech pan będzie łaskaw odpisze tym panom, że....

— Mameczko! — przerywa pan Tadeusz — a może to do ojca, bo pamięta mameczka, że tata mówił raz o wełnie, że posłał Dawida gdzieś do Węgier....

— Prawda może być, a czy to co złego w tem, co oni piszą?

— Zdaje mi się, że nie bardzo pomyślne, jeżeli nie chcą odebrać z kolei. Radzę przeto posłać ten list do Poręby, bo czem dłużej towar będzie leżał w magazynie, tem większe narosną koszta.... Właśnie wysyłamy tam Fridlera.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

du, że wielka część ludności bądź to w zagranicznym handlu, bądź w marynarce szukać musi środków utrzymania, których uboga nie dostarcza ojczyzna. Gdy zaś p. Zeithammer upomniał się o subwencye dla gimnazyów czeskich, założonych i utrzymywanych przez gminy, a p. Czerkawski o utworzenie trzeciego gimnazyum w Krakowie, gdzie na dwóch istniejących gimnazyach jest obecnie trzydzieści pięć klas paralelnych, p. minister oświadczył swoje najprzychylniejsze chęci, ale powołał się wyraźnie i z „upoważnienia“ na swego kolegę, ministra skarbu, który tylko w takim razie będzie mógł na wydatki w tym celu zezwolić, jeżeli uzyska od parlamentu przyzwolenie na projekta podatkowe, albo już wniesione albo zapowiedziane.

Tak więc spełzły na niczem, jak już nieraz przedtem, widoki na burzliwe zajścia a stosunek między rządem a większością okazał się tak przychylnym, jak sobie tylko życzyć można w interesie dobra powszechnego

---

Berlin, 28 listopada.

□ Dzisiaj obradował parlament niemiecki nad przyłączeniem wolnego miasta Hamburga do niemieckiego związku celnego. Sprawa ta, która dawniej tyle narobiła wrzawy, w daleko spokojniejsze weszła już tory, odkąd znaną jest rzeczą, że wolne miasto postanowiło w zasadzie przystać na owo przyłączenie i na drodze układów pozyskać jak najkorzystniejsze dla siebie warunki, ponieważ wszelka opozycya przeciwko przewadze sił materyalnych połączonych w ręku nieugiętego kanclerza byłaby na czas dłuższy daremną. Opinia publiczna stanęła dawniej po stronie Hamburga, nie dlatego, iżby miała sympatyzować z partyą możnych kupców hamburskich, których interesa wymagają wyjątkowego stanowiska miasta handlowego, lecz ponieważ silną presyę wywieraną przez kanclerza na Hamburg uważano za niesprawiedliwość. Kiedy dzisiaj reprezentacya wolnego miasta chce się zadowolić pozostawieniem pewnych drobnych przestrzeni terytoryum hamburskiego, położonych nad portem, po za granicami związku celnego, zaniechały i frakcye parlamentarne dawniejszej opozycyi zasadniczej.

Nim rozpoczęły się obrady dzisiejsze, wiadomą było rzeczą, iż przedłożenie rządowe będzie przekazane komisyi osobnej, która mianowicie roztrząsać miała stronę finansową projektu. Obliczono koszta przeprowadzenia całej reformy na 80 milionów marek, z których rzesza niemiecka ma ponosić 40 milionów. Rozprawy dzisiejsze nie podały nowych poglądów na rzecz. Na zapytanie posła Bartha, członka Izby handlowej bremeńskiej, dla czegoż nie wygotowano także projektu przyłączenia i Bremy do związku celnego, odpowiedział minister Bitter, że przez to sprawa stałaby się tylko zawilszą, gdyby jednocześnie traktowano z oboma miastami handlowemi; kwestya bremeńska niezadługo będzie jednak także załatwioną.

Podczas mowy ministra Bittera wszedł do sali książę Bismarck, po którym żadnego zmęczenia nie było widać, owszem ruchy jego były żywe i dowodziły, jak czerstwem kierownik polityki niemieckiej cieszy się zdrowiem. Przez lornetkę przypatrywał się fizyognomii nowego parlamentu, zwracając przytem uwagę przedewszystkiem na przeciwników swoich politycznych. Na nich to uderzył zaraz w przydłuższej mowie, w której oświadczył, że tylko potwarcy twierdzić mogą, jakoby wymagał wdzięczności ze strony opinii publicznej; pełni on tylko obowiązki swoje względem ojczyzny, której siły pragnie zgromadzać i skupiać wszędzie, jak i teraz w sprawie hamburskiej. Nie zbyt wysoko cenił owacye wyprawiane mu po wojnie austryackiej i francuskiej, bo wiedział dobrze, że gdyby sprawa nie była się udała, powitanie byłoby wypadło całkiem inaczej. Wdzięczność należy się królowi pruskiemu, który w sprawie zjednoczenia Niemiec koronę swoję i egzystencyę Prus naraził na niebezpieczeństwo. Monarcha i rząd rzeszy to jedyne filary niewzruszone, na których spoczywa budowa cała. Parlament rozdarty na frakcye, z których najsilniejszemi wróciły z walki wyborczej właśnie te, które wrogie są państwu: Polacy, Welfowie, Duńczycy, Francuzi. Żalił się w końcu książę na zaczepki osobiste, na które w czasie wyborów był narażony.

Z powodu zarzutu księcia, jakoby Polacy agitowali przeciwko jedności niemieckiej, zabrał głos poseł Czarliński, aby wykazać, że Polacy bronią tylko praw swoich, narodowości i religii, a jeżeli Prusy utraciły sympatye polskie, to rząd pruski temu winien, ponieważ ustawy pruskie zagładą grożą narodowości polskiej. Polacy zaś nie zaprzestaną bronić nieprzedawnionych praw swoich.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Program ministeryalny Pawła Barta.)

Nowy francuski minister wyznań i oświecenia przyjmował w d. 25 b. m. urzędników swego wydziału i miał do nich przemowę streszczającą program jego postępowania na objętym świeżo urzędzie.

„Warunki, w jakich przybywam do władzy, i zaczepki namiętne, których jestem przedmiotem, zaczepki z jednej strony śmieszne a z innej wstrętne, są powodem, że przy dzisiejszej sposobności muszę złożyć niektóre wyjaśnienia, potrzebne zarówno dla was, panowie, jak dla tych, którzy będą je czytali.

„Mówiono bardzo głośno o moich uczuciach osobistych, ci, którzy najmniej znają moje przekonania, mówili o nich z największą pewnością. Ministerstwo wyznań w tem właśnie, co stanowi funkcye samego ministra, nie powinno być ani religijnem ani antireligijnem. Nie jest jego zadaniem zajmować się doktryną. Gdyby ci, którzy mię atakowali, troszczyli się rzeczywiście o religię, a nie mieli myśli politycznej, to nie objęcie przezemnie kierownictwa spraw wyznaniowych, byłoby ich przestraszyło, ale moje wstąpienie do ministerstwa oświaty. Co się tyczy ministerstwa wyznań, to jeżeli wyrazowi „policya“ nadamy najpodnioślejsze znaczenie, jest ono właściwie ministerstwem policyi generalnej wyznań. Zapatruję się na nie z tego punktu widzenia, a nie ze stanowiska doktryny.

„Przez policyę generalną wyznań rozumię dozór nad wykonaniem ustaw, które określają stosunki kościoła do państwa. W oświadczeniu rządowem, złożonem Izbom, zadanie to streszczonem zostało w wyrazach: „ścisłe wykonanie konkordatu.“

„W początkach bieżącego stulecia — jeżeli przypominam tutaj te rzeczy elementarne, czynię to nie dla panów — pomiędzy reprezentantem narodu francuskiego i naczelnikiem nieomylnym niewzruszonego kościoła, dla którego osiemdziesięcioletni przeciąg czasu jest tylko chwilą w przeszłości, zawarty został układ dobrowolny. Układem tym jest konkordat.

„Następnie jako dodatek do konkordatu, stanowiący z nim jedną całość i przyjęty jako konieczny warunek uchwały parlamentarnej, ustanowione zostały artykuły organiczne. Te artykuły są ustawą państwową i przeciwko nim obecnie reprezentanci kościoła nie podnoszą bynajmniej reklamacyi donioślejszego znaczenia. W ten sposób zostały określone warunki bytu kościoła katolickiego w łonie społeczności cywilnej. Za cenę tej umowy kościół uniknął schizmy, która — przez wzgląd dla kościoła nie powiem, że mogłaby odnieść tryumf — ale zawsze byłaby straszną.

„Od tej epoki, korzystając z wypadków, częstokroć nawet z naszych klęsk publicznych a zawsze ze słabości rządu, kościół uzyskał zastąpienie umowy pierwotnej ustawami, dekretami i przywilejami, które nieustannie rozszerzały jego przywileje, a ograniczały prawa społeczności cywilnej i państwa Co gorsza, w praktyce rząd pomijał i to tak zmodyfikowane prawodawstwo.

„W tym ostatnim względzie panowie, administracya pana radcy stanu (Flourensa, dyrektora wydziału wyznań za poprzedniego ministerstwa, który obecnie wziął dymisyę. *Przyp. Red.*) zaprowadziła stan legalny i przywróciła wykonywanie istniejących ustaw.

„Obecnie mamy obszerniejsze zadanie pod względem politycznym, nie idzie tu bowiem tylko o przywrócenie właściwej jurysprudencyi, lecz trzeba wrócić do punktu utworzenia się tego prądu, który obalił w swym biegu ustawy państwowe, trzeba oczyścić układ konkordatowy od tych dodatków, mających na widoku korzyść tylko jednej strony, jednem słowem, trzeba powrócić do konkordatu i artykułów organicznych, stanowiących z nim jedną całość.

„Cokolwiek o tem mówią, nie mamy dla konkordatu czci bałwochwalczej; nie wchodzimy w to jednak, czy Bonaparte słusznie, czy też błędnie postąpił, gdy uregulował stosunki pomiędzy państwem a kościołem tak, jak to uczynił. Nie stwarzamy ani teoryi, ani dziejów, zajmujemy się wyłącznie polityką. Z tego stanowiska wychodząc, widzimy w konkordacie najniezawodniejszą rękojmię przeciw zamachom kościoła katolickiego, który posuwa się ciągle naprzód. Widzimy w ścisłem zastosowaniu konkordatu najpewniejszy środek odroczenia do właściwej chwili tego wielkiego ruchu, który się w kraju rozpoczyna i prowadzi nas do rozdziału kościoła od państwa. Jest to ruch wywołany tylko słabością jednych a nieposkromionemi pretensyami drugich.

„Nie mamy także zamiaru stwarzać duchowieństwa narodowego. Było to marzeniem Bonapartego, marzeniem, którego ślady pozostały w jego dziełach i w katechizmie napoleońskim. Nie chcemy robić z kościoła narzędzia dla państwa, a ze sług jego rodzaju uświęconej żandarmeryi, któraby miała obowiązek wprowadzać dusze na łono dynastyi cesarskiej. nie chcemy się mięszać w stosunki wewnętrzne duchowieństwa, po za obrębem przepisów konkordatu. A nawet jeżeli co pominąć należy w tych przepisach, to ustępy mówiące o karności wewnętrznej i o dogmatach kościoła, gdyż to mogłoby być naruszeniem wolności sumienia.

„Takie są, moi panowie, nasze zasady. W praktyce wystrzegać się będziemy dwóch rodzajów przesady, z których jeden jest wstrętnym, a drugi jest śmiesznym, a mianowicie: gwałtu i szykany. Wszystko, co w tej mierze powiedziano o mnie, rozwieje się jak mgła i przekonają się, że nie jestem wichrzącym rewolucyonistą, ale człowiekiem wychowanym w zasadach poszanowania umiejętności i prawa.

„Ażebym mógł spełnić pomyślnie swoje zadanie, potrzebuję poparcia panów. Nie żądam od panów biernego uznania dla wszystkiego, cokolwiek czynić będę, żądam tylko, ażebyście wypełniali swoje obowiązki jako urzędnicy, co nie jest bynajmniej w sprzeczności z sumieniem. Naród, w którego imieniu ja, lubo tak mało znaczący, mam zaszczyt przemawiać tutaj, udzielił mi dostatecznej władzy, ażebym zjednał posłuszeństwo dla jego najwyższej woli. Spodziewam się, iż nie będę zmuszony posługiwać się tą władzą.“

(Ministerstwo Gladstona i Irlandya.)

Wicekról Irlandyi hr. Cowper uznał za potrzebne wyrazić zapatrywania swoje na rządy i środki, przedsiębrane przez gabinet liberalny w Irlandyi. Nastręczył mu do tego sposobność bankiet dany w Belfast, stolicy przemysłu lnianego w Irlandyi. Rozwinął przytem program dalszego postępowania rządu i położył nacisk na konieczność utrzymania unii zjednoczonych królestw. Hr. Cowper powiedział między innemi:

„Nie wstydzę się bynajmniej środków, które rząd w jakimkolwiek kierunku przedsiębrał od półtora roku. Nie jestem wprawdzie członkiem gabinetu i nie wywieram wpływu na środki ustawodawcze, ale mogę zapewnić, że nie zatrzymałbym mego urzędu ani jednej minuty dłużej, gdyby zaszło, lub pominiętem zostało coś takiego, czegobym nie mógł pogodzić z mojem przekonaniem. Ubolewano głośno nad wicekrólem Irlandyi, że znajduje się na stanowisku, obowiązującem go do wykonywania środków, z któremi się ewentualnie nie zgadza. Ludzie, którzy mogą tak mówić, nie mają pojęcia o rzeczywistej sytuacyi. Prawa publiczne i polityczne pozwalają każdemu ustąpić ze stanowiska wtedy kiedy mu się podoba. Ja nie ustąpiłem i nie mam wcale tego zamiaru. Nadmienić jednak muszę przy tej sposobności, że skoro rząd przy zbliżającej się sesyi parlamentarnej narażony będzie na wycieczki wyzywające, to z bezwzględną gotowością potrafi się bronić skutecznie w obu Izbach parlamentu, jak to uczynił przedtem

„Obecny stan rzeczy nie wzbudza bynajmniej otuchy. Niezadowolenie i nieprzyjazne prądy przenurtowały kraj do głębi, a im baczniej poświęcam temu uwagę i im więcej czytam, tembardziej się przekonywam, że niezadowolenie to panuje nie od lat kilku, lecz że jest ono bardzo stare i istniało zawsze, lubo w pewnych peryodach było stłumione, zepchnięte do głębi. Naszem zadaniem w tej chwili jest zdławić je znowu i spędziwszy w głąb nadać mu taki sam charakter podziemnego nieszkodliwego nurtu. Jest to zadanie nieodzowne, którego nie wolno odraczać. Zadanie to nie jest miłe, jest owszem bardzo przykre i bolesne. Ale mamy przy tem inny jeszcze obowiązek, starać się, o ile to jest w naszej mocy, w dzisiejszej jeszcze generacyi uchylić całkowicie przyczyny tego niezadowolenia. Praca ta już się rozpoczęła. Jużeśmy zrobili na tej drodze o kilka kroków więcej niż się udało poprzedniemu rządowi. Wielkie jednak zadanie usunięcia przyczyn niezadowolenia jest nierozwiązane dotychczas, choć je widzimy jasno i wyraźnie przed sobą. Panuje do pewnego stopnia jednomyślność przekonań co do tego tego, jakie środki powinny być w tym celu przedsięwzięte. Panuje również ogólna jednomyślność pomiędzy wszystkiemi stronnictwami zjednoczonych królestw, pomiędzy wigami i torysami, konserwatystami i zachowawczem stronnictwem liberalnem, jakoteż pomiędzy stronnictwami skrajnemi, że przedewszystkiem musi być bez względu na ofiary utrzymana unia królestw. Nadejdzie kiedyś dzień, może nie za naszych czasów, w którym zadanie to rozwiązane będzie, jak już wiele znacznie trudniejszych potrafili rozwiązać mężowie stanu królestw zjednoczonych.“

KRONIKA

— **Ferdynand Heyssig Campuzzi** podpułkownik i komendant czortkowskiego batalionu obrony krajowej, jako inwalid przeniesiony w stan spoczynku

— **Hr. Jan Stadnicki** wybrany został przy wczorajszym wyborze z okręgu wyborczego mniejszych posiadłości Tarnów - Pilzno - Dąbrowa deputowanym do Rady państwa. Na 496 głosujących otrzymał hr. Jan Stadnicki 275 głosów. Z innych kandydatów otrzymali p. Piotr Garbaczyński 130 głosów, ks. kanonik Jan Rybarski 52 głosów, prezydent sądu p. Ryszard Zadzki 34 głosów. Reszta głosów rozstrzeliła się.

— **Mieczysław Łukasiewicz,** frekwentant szkoły aspirantów na oficerów obrony krajowej, po złożeniu z dobrym postępem przepisanego egzaminu mianowany podporucznikiem tarnowskiego batalionu obrony krajowej

— **Ustawa o stemplu od kart** z dnia 15 kwietnia b. r. wejdzie w życie z Nowym rokiem. *Wiener Zeitung* donosi, że zupełny tekst tej ustawy oraz rozporządzenia o jej wykonaniu ukaże się w wydaniu podręcznem i będzie do nabycia w c. k. urzędach podatkowych Według nowej tej ustawy wszelkie karty do grania ulegać będą opłacie 15 ct. jeżeli talia liczy 36 lub mniej kart, 60 ct. jeżeli talia liczy nad 36 kart, a 30 lub 60 centów, jeżeli karty w powyższych ilościach składające talię są lakierowane lub w ogólności tak sporządzone, że dadzą się czyścić. Z dniem też 1 stycznia nie będzie wolno już używać kart, niezaopatrzonych plombą urzędową, ani takich, któremi już grano. Przemysł wyrobu kart według nowej ustawy musi być osobno koncesyonowany interesowani zatem postarać się winni wcześnie o odpowiednią koncesyę. Wreszcie handel kartami zostawać będzie odtąd pod kontrolą urzędów wymiaru należytości.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: wybór jednego członka komisyi opiekuńczej fundaszu śp. Stanisława Gosiewskiego i wnioski w sprawie ustanowienia nowej taryfy opłat placowych.

— **Koncert pożegnalny** Dengremonta odbędzie się jutro o godzinie 7 wieczór w sali Domu Narodnego. Obok innych utworów, które wykona p. Leitert, sam koncertant odegra koncert Mendelssohna *e-moll Andante* i *Finale*, waryacye Corellego, *Souvenir de Haydn* Leonharda, i na ogólne żądanie polonez Wieniawskiego. Jak się dowiadujemy, kapela Towarzystwa *Harmonia* odegra dziś przed pomieszkaniem znakomitego skrzypka, przed hotelem Georgea, serenadę około 6 godziny.

)(**Zabytki starożytne** w kościołach i cerkwiach naszego kraju nie zawsze i nie wszędzie znajdują tak troskliwą opiekę i tak rozumną konserwacyę, na jaką nietylko pamiątkowem swem znaczeniem ale nieraz i prawdziwie artystyczną wartością swą zasługują — a czytelnicy nasi pamiętają zapewne niedawno ogłoszoną gorącą odezwę konserwatora hr. Wojciecha Dzieduszyckiego, który ubolewając nad niszczeniem najciekawszych i najcenniejszych pod względem historycznym i archeologicznym przedmiotów, upominał do ratowania ich od zupełnej zagłady, grożącej od niedbalstwa a bardziej może jeszcze od nieumiejętnej restauracyi. Z tem większą więc przyjemnością zapisujemy każdy fakt, który świadczy o zrozumieniu wartości archeologicznych i artystycznych zabytków, tak licznych niegdyś po naszych kościołach i cerkwiach, i o troskliwej a rozumnej ich konserwacyi. Mieliśmy sposobność oglądania temi dniami w kaplicy lwowskiego ruskiego seminaryum kilku ornatów o przepysznych starożytnych haftach i aplikacyach *en relief*, sięgających XVII a nawet XVI wieku, których uratowanie od zupełnego zniszczenia i utrzymanie w tych właśnie częściach, które były najcenniejsze, zawdzięczać należy ks. kanonikowi W. Baczyńskiemu, rektorowi tegoż seminaryum. Ornaty wspomniane pochodzą ze słynnego *skitu* Maniawskiego, a były już tak uszkodzone, że zdawało się, iż naprawa i dalsza konserwacya ich zupełnie jest niemożliwą. Ksiądz kanonik Baczyński, oceniwszy trafnie starożytną i artystyczną wartość wypukłych haftów, które na jednym ornacie przedstawiają Najśw. Pannę otoczoną apostołami, na drugim Najśw. Pannę Opiekunkę (*Pokrowa*), na innym znowu grupę świętych pańskich itp., kazał je troskliwie oddzielić od zupełnie już potarganych szmat starego tła i przenieść na nowe, a tym sposobem nietylko uratował od zagłady zabytek sztuki niewątpliwie ojczystej, bo hafty te wyszły niezawodnie z pod pobożnej a pracowitej dłoni matron naszych, ale wzbogacił nadto zakrystyę kaplicy w przepyszne ornaty, szlachetnie odbijające od dzisiejszych aparatów powszedniej fabrycznej miary. Tym sposobem odnowił ks. Baczyński także starożytne antepedium, bardzo ciekawe symboliką swego rysunku, choć tu niestety nie dały się już uratować wszystkie cechy starożytności, niemniej jak w *płaszczennicy* z wizerunkiem Chrystusa, wykonanym w hafcie atłaskowym, który ks. Baczyński zastał już „zrestaurowany“ w ten sposób, że wandaliczna jakaś dłoń, chcąc zachować rozsypujący się już zapewne haft, przemalowała go grubo olejną farbą. Przykład ks. Baczyńskiego, któremu należy się uznanie i wdzięczność za tę troskliwość o cenne zabytki przeszłości, powinienby znaleźć naśladowanie w innych kościołach i cerkwiach — przestrzedz nam atoli należy, że

restauracye podobne powinny się odbywać z znajomością rzeczy, za poradą znawców i z ścisłem zachowaniem oryginalnych cech starożytnych.

(*Ub...*) **Do muzeum zoologicznego** br. Dieduszyckiego we Lwowie, zakupiono złowionego pod Lwowem szczygła albinosa. Ptaszek ten oprócz kilku zwykłych szczygłom, szarych piórek w ogonie, w reszcie „stroju“ śnieżnej jest białości; nawet dzióbek i łapki tej samej są barwy. W świecie zwierzęcym, u niektórych gatunków zwierząt czworonożnych i skrzydlatych spostrzegano podobne zboczenie w barwie „stroju“, a bogate muzeum hr. Dieduszyckich posiada całą kollekcyę jak śnieg białych, lub przeróżnie znaczonych wróbli, białe sroki, wrony białe i koloru szamoa, gawrony, białe jaskółki, skowronki, zięby, drozdy. Są to cenne nabytki, jakiemi mało które a przynajmniej niewiele muzeów poszczycić się może; jednak o białym szczygle dotąd nie wspominają katalogi innych muzeów, zatem okaz nabyty do muzeum hr. Dieduszyckich jest unikatem w swoim rodzaju. Gdy mowa o tym wspaniałym zbiorze, donoszę o niemniej ciekawym okazie, jaki się tamże znajduje; jest nim kuna leśna, koloru szamoa. Kierownik tego muzeum p. Władysław Zontak, zostający w stosunku ze wszystkiemi niemal muzeami zoologicznemi Europy, obyczajem tych zakładów naukowych zawiadamia wszystkie o pojawieniu się podobnych szczególnych okazów, jakoż wzbudził w nich niemałą ciekawość i rodzaj zazdrości. Wiedeńskie i paryskie muzea proponowały nawet nabycie tego niezwykłego okazu kuny szamoa, a jednak bezskutecznie. Umiejętnie wypchane zwierzę pozostało w muzeum Dieduszyckich.

— **Policya krakowska** aresztowała w październiku 790 osób. Z tych oddano ces. k. sądom karnym 398 a mianowicie: za wydawanie podrobionej monety papierowej 2, za zgwałcenie 3, za pobicie 1, za kradzież 113, za sprzeniewierzenie 5, za oszustwo 5, za obrazę straży 17, za powrot z wydalenia 4, za przybranie fałszywego nazwiska 1, za pozostawienie koni bez dozoru na wolnem miejscu 3, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 4, za stręczenie do nierządu 1, za zgorszenie publiczne 2, za grę hazardową 1, za włóczęgostwo i żebranie nałogowe 87, za pijaństwo 149. Od tutejszych sądów karnych odebrano po odbyciu kary 135 osób. Oddano Magistratowi za żebranie, brak zatrudnienia, brak miejsca przytułku, niemoralne życie, zbiegnięcie z terminu i t. d. tudzież celem wyszupasowania z Krakowa i zbadania przynależności gminnej 158. W szpitalu umieszczono 21 osób. Ukarano zaś policyjnie za włóczęgostwo, awantury i t. d. 213. Nadto pociągnięto do odpowiedzialności 119 osób, a mianowicie: za przewinienia w służbie 72, za przekroczenie przepisów dorożkarskich 20, za otwarcie szynków w godzinach niedozwolonych 12, za dręczenie zwierząt 4, za tamowanie przejścia na chodnikach 7, za sprzedaż ptaków śpiewających 2, za utrzymywanie muzyki bez dozwolenia 2.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu E. M. torbę podróżną z dwiema bekieszami atłasowemi a jedną czarną jedwabną i z takąż kamizelką, a panu H. D. z wozu dwie korony pozłacane, krzyż metalowy pobielany i kielich pozłacany. — Straż policyjna aresztowała J. K. za podejrzane posiadanie chustki zimowej.

— **Ludność.** W Brytanii w według ogłoszonego już ostatecznego rezultatu spisu z dnia 4 kwietnia b. r. liczono ogółem 35,246.562 głów. Płeć męska reprezentowana jest w tej ogólnej cyfrze liczbą 17,253.947, płeć żeńska 17,992.615. Na Anglię z Walią przypada 24,608.391, na Szkocyę 3,734.370, a na Irlandyę 5,159.839 mieszkańców. Zmniejszanie się liczby ludności w Irlandyi jest bezprzykładne; jeszcze w roku 1841 kraj ten liczył przeszło 8 milionów mieszkańców, ubytek więc w ciągu lat 40 wynosi przeszło 3 miliony. Miasto Londyn liczyło w kwietniu 3,814 581 mieszkańców, czyli o 80.000 więcej niż cała Szkocya.

— **Pojedynek.** Z Paryża donoszą: Młody książę Murat, z zawodu senzal giełdowy, uczuł się złośliwą przymówką w dzienniku *Gil Blas* dotkniętym i wyzwał redaktora tego dziennika, barona de Vaux. Dnia 24 bm. odbył się w lasku Vesinet pojedynek. Książę Murat w trzeciem starciu otrzymał dość głębokie pchnięcie szpadą w prawy bok, w skutek czego przerwano zapasy

— **Morderca Lefroy,** który w dniu wczorajszym miał być stracony w Londynie, według depeszy z tego miasta wyznał dnia 28 bm., że zamordował nietylko kapitalistę Golda w wagonie, ale także w lutym r. b. porucznika inżynieryi Ropera w Chathamie, a to jakoby dlatego, że tenże obraził pewną aktorkę, która go obchodziła bliżej.

— **Ohydną zbrodnię** popełniono w Bohamielicach na Morawie. Od zeszłej środy znikła tam bez śladu 12-letnia izraelitka, Hermina Kohout, którą posłano z kwotą 10 zł. do jej matki mieszkającej w sąsiednich Damborszycach. Dopiero w piątek znaleziono zwłoki dziewczęcia w jednej z spustoszałych cegielń przy drodze. Poszlakowanym o sprawstwo tej zbrodni jest włościanin Banczek, który towarzyszył biednemu dziecku, zapewne pod jakimś pozorem zwabił je do cegielni i zamordował, a następnie zrabował. Banczek nie został dotychczas ujęty.

— **W obawie kary** za jakiś wybryk młodzieńczy dwaj uczniowie gimnazyalni w Nagy-Enyod przed kilku dniami postanowili odebrać sobie życie przez rzucenie się pod koła pociągu. Powiodło się to rzeczywiście jednemu z nich, któremu koła lokomotywy zupełnie oddzieliły głowę od ciała; drugiego spostrzeżono jeszcze dość wcześnie i wyratowano.

— **Nowi bracia siamscy.** Czasopismo *Corrbl. für Schweizer Aerzte* opowiada, że w kantonie berneńskim w czerwcu r. b. przyszły na świat bliźniaczki podobnie zrośnięte z sobą, jak niegdyś bracia siamscy. Są to dwie dziewczynki. Ciała ich łączy trzon mięśni 8 centimetrów długi, a 25 centimetrów w obwodzie mający. Rodzice ich już się zgodzili na operowanie tego połączenia, jak tylko niemowlęta cokolwiek się wzmocnią. Operacya ta wszakże połączona będzie z wielkiem niebezpieczeństwem dla jednego przynajmniej z bliźniąt.

— **Korsarze chińscy** znowu w ostatnich czasach rozwielmożnili się na wodach chińskich. Donoszą właśnie listy z Pekinu, że d. 15 września u wybrzeży pod Ning-Po zaszła formalna bitwa między rządową chińską łodzią kanonierską a korsarzami, w której ci ostatni mieli przeszło 200 zabitych. Dziewięciu z nich nadto dostało się do niewoli, a 70 uszło.

— **Cholera w Mekce** według ostatnich doniesień sroży się ciągle z jednakową siłą i porywa ciągle po paręset ofiar. Licho zbudowane, brudne to miasto, z wąskiemi uliczkami, w czasie wielkich pielgrzymek muzułmańskich jest formalnie napchane całe ludźmi, wycieńczonymi długą i mozolną podróżą, zbiedzonymi i najczęściej nawet wygłodniałymi, a przytem panuje tam dotkliwy brak wody do picia, który nieskończenie pogorsza jeszcze krytyczne stosunki sanitarne. Większa część pielgrzymów nabawia się także w drodze przeziębienia, odbywa bowiem całą dwudniową drogę z miasta portowego Dżeddy do Mekki prawie nago, nocując pod gołem niebem. Czyliż wobec tego wszystkiego można się jeszcze dziwić, że w czasie ostatniej wielkiej pielgrzymki, która na szczęście już się kończy, rzuciła się na nieszczęśliwe miasto tak gwałtowna zaraza? Dodać należy, że asceci i fanatycy muzułmańscy nietylko nie są nią odstraszeni od pielgrzymowania do Mekki, ale przeciwnie wielu z nich podążyło tam właśnie z powodu panowania cholery, uważają bowiem za największe szczęście zakończyć życie w „świętem mieście.“ Wielu też z nich, spostrzegłszy na sobie pierwsze objawy zarazy, każą się natychmiast na kobiercu nieść do grobu Mahometa, tak zwanej Kaaby, ażeby skonać, wpatrując się w tę świętość! Pewien indyjski książe wyjednał był sobie nawet za opłatą 90.000 franków od szeryfa Mekki pozwolenie konania w samem wnętrzu Kaaby. Umarł tam na cholerę. Cena grobu na cmentarzu w Mekce od dziesięciu tygodni jest dwanaście razy większa, niż była kiedykolwiek. Pielgrzymi muzułmańscy gotowi są oddać całe swe mienie za sążeń kwadratowy ziemi na tym cmentarzu, uważanym w Islamie za świętość.

OSTATNIA POCZTA

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że nowy minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky powracając z Petersburga wstąpi do Berlina i spotka się z ks. Bismarckiem.

Według dzienników czeskich, pan minister sprawiedliwości dr. Prażak polecił prokuratoryi i sądom praskim, aby nadesłały mu bezzwłocznie wszystkie akta, odnoszące się do przywiedzionych w interpelacyi Kliera „ekscesów“, popełnionych rzekomo przez pospólstwo czeskie. Rada ministeryalna na podstawie dat i szczegółów wyjętych z tych aktów ma zredagować odpowiedź na interpelacyę.

Tribüne i inne organa dowiadują się, że rząd na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych odpowie na interpelacyę lewicy w sprawie banku dla krajów koronnych.

Najbliższe posiedzenie Izby panów ma się odbyć d. 7 grudnia. Na porządku dziennym tego posiedzenia znajdują się dwie ustawy już załatwione we właściwych komisyach a mianowicie ustawy o uniwersytecie praskim i o objęciu na rachunek państwa kolei zachodniej, dalej ustawa o podatku od budynków, a może także, jak donosi *Presse*, ustawa o budowie galicyjskiej kolei transwersalnej.

Wczoraj obradowały komisye podatkowa i sądowa. Koło polskie odbyło także wczoraj posiedzenie, na którem dyskutowano dalej nad nowelą do ustawy wojskowej.

Potwierdza się wiadomość, że rząd turecki przesłał do Wiednia protest przeciw zaprowadzeniu ustawy wojskowej w Bośnii i Hercegowinie. Nota turecka pozostanie podobno bez odpowiedzi.

Według gazety *Nowoje Wremja* ministerstwo oświecenia powzięło zamiar utworzenia klas równoległych we wszystkich szkołach Królestwa Polskiego, z powodu ogromnego napływu młodzieży. Otwarcie tych klas ma nastąpić, jak tylko ministerstwo skarbu zatwierdzi potrzebne fundusze.

Według telegramu *Presse*, przesłanego pocztą do granicy, rodzina carska spędzi całą zimę w Gatczynie, gdzie także obchodzoną będzie uroczystość św. Jerzego, przypadająca d. 8 grudnia.

Nowoje Wremja donosi, że rząd serbski na wszystkie przedstawienia rządu rossyjskiego w sprawie metropolity belgradzkiego Michała odpowiedział lakoniczną odmową.

Koeln. Ztg. dowiaduje się z źródła jak najlepiej poinformowanego, że doniesienie *Nat. Ztg.* o krokach, jakie miał poczynić papież u rządu pruskiego celem przeniesienia swojej rezydencyi do Fuldy, jest zupełnie bezpodstawne; większość zresztą kardynałów byłaby przeciwną podobnemu przesiedleniu.

Parlament francuski ma się odroczyć zaraz po uchwaleniu kredytów na wyprawę tunetańską. W styczniu po zebraniu się Izb Gambetta wniesie projekt rewizyi konstytucyi, według którego system dwuizbowy ma być zatrzymanym, ale w ordynacyi wyborczej obu Izb i w ich atrybucyach, jakoteż w atrybucyach rządu co do dysponowania funduszami, mają zajść pewne zmiany. Wniesione także zostaną pewne projekta w sprawie robotniczej, ale *Temps* przestrzega tych, którzy sądzą, iż rząd Gambetty zechce być w tym kierunku radykalnym, żeby się próżno nie łudzili. Projekta konwersyi renty i wykupu kolei żelaznych nie zostały zaniechane, lecz będą odłożone na później.

Wynik prawyborow francuskich dotychczas w całości nieznany, uważany jest jednak za korzystny dla rządu. Między innemi departamenta dolnej Sekwany i Sarthy, które dawniej wybierały opozycyjnych prawyborców, teraz wybrały republikanów.

Niewiadomo jeszcze, o ile stanowczą jest wiadomość, że generał Chanzy pozostanie nadal ambasadorem francuskim w Petersburgu i nie wiadomo również, kto będzie ambasadorem Francyi w Berlinie. Niektóre depesze zapewniają, że to ostatnie stanowisko otrzyma baron de Courcelles, którego należy odróżnić od p. de Courcy, wymienianego niedawno jako kandydata do ambasady petersburskiej. Baron de Courcelles jest obecnie dyrektorem wydziału politycznego w ministerstwie spraw zagranicznych, zaś Rossel de Courcy jest generałem i pełnił dawniej obowiązki wojskowego *attaché* francuskiego w Petersburgu.

Dziennik madrycki *Liberal* donosi, że duchowni członkowie senatu hiszpańskiego zamierzają zaprotestować przeciw projektowi ustawy zaprowadzającej obowiązkowe śluby cywilne w Hiszpanii, wniesionemu przez ministra sprawiedliwości, a gdyby protestacya okazała się bezskuteczną, opuszczą senat. Rząd prowadzi układy z Watykanem, celem obmyślenia środków mogących zapobiedz temu zatargowi.

O wyborze Dymitra Bratiano prezesem Izby rumuńskiej już donieśliśmy. Wiceprezesami zostali wybrani: generał Lecca, Kitzu i Aurelian.

Senat rumuński miał wczoraj wybrać prezydyum. Sprawozdanie komisyi senatu, której poruczono zbadać czynności byłego ministra wojny Slaniceano, brzmi niepomyślnie dla tego generała.

Rząd serbski zawarł traktat pocztowy z księstwem bułgarskiem.

W wyborach do rady gminnej w Belgradzie zwyciężyło stronnictwo postępowe.

Times umieszczają artykuł o układach rossyjsko-tureckich w Konstantynopolu. W artykule tym dziennik angielski dowodzi, że żądania rossyjskie zostają w sprzeczności z traktatem berlińskim, który zastrzegł wyraźnie, że Rossya z tytułu przyznanych jej kosztow wojennych nie może żądać terytoryalnego ustępstwa ani też pierwszeństwa przed innymi wierzycielami, że zatem sprawa ta nie powinna być załatwioną w drodze prywatnych układów w Konstantynopolu, lecz pod kontrolą całej Europy.

Komisya rossyjsko-turecka odbyła w dniu 26 b. m. posiedzenie, na którem delegaci tureccy podali wykaz dochodów, które ich zdaniem albo nie są jeszcze obciążone specyalnemi hipotekami, albo też mogą być od nich uwolnione. Przedstawiciel Rossyi poseł Nowikow ma rozważyć ten wykaz. Oświadczył on, że Rossya nie obstaje przy tem, ażeby do poboru tych dochodów powołany został specyalny bank rossyjski, lecz że pobór może się odbywać za pośrednictwem dwóch banków, tureckiego i rossyjskiego, a nawet rossyjskiego podrzędnego agenta.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Berlin, 29 listopada. Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu przy drugiem czytaniu etatu zabrał głos ponownie ks. Bismarck celem usprawiedliwienia swojego stanowiska.

Wobec wczorajszego artykułu *Post* w którym powiedziano, że książę Radziwiłł, wikary w Ostrowie, ma najwięcej widoków zostania biskupem wrocławskim, oświadcza *Nordd. Allg. Ztg.*, że trudno zgodzić się na to, aby ks. Radziwiłł był dla rządu możliwym kandydatem na stolicę biskupią w Wrocławiu. Stosunki kandydata do domu cesarskiego stawiają w jaskrawszem jeszcze świetle jego polityczne antecedencye, nie mówiąc nic już o antecedencyach parlamentarnych. Ze względu na prądy i zabiegi polskie, jakie w ostatniem dziesięcioleciu objawiły się w Górnym Szląsku, a któremi kierowało i które podsycało przeważnie duchowieństwo, stało się dla rządu pruskiego bezwarunkowo rzeczą niemożliwą dopuszczenie na stolicę biskupią w Wrocławiu kapłana pochodzenia polskiego.

Bukareszt, 29 listopada. Agencya Havasa prostuje ustęp mowy tronowej rumuńskiej, mówiący o zamknięciu granicy lądowej, który został mylnie przetłómaczony. W miejscu, w którem mowa tronowa powiada, że handel rumuński od pewnego czasu narażonym jest na niebezpieczeństwo, iż pod pozorem zarazy bydlęcej zamkniętą będzie zupełnie granica dla wywozu bydła, zamiast wyrazów „pod pozorem“ ma być „z powodu“.

Paryż, 29 listopada. Juliusz Simon objął kierunek dziennika *Gaulois* i w artykule programowym mówi, że nie zgadza się na rewizyę konstytucyi, pragnie wolności sumienia i wolności religijnej, przeciwnym zaś jest zaprowadzeniu nietolerancyi antiklerykalnej tak samo, jak nietolerancyi klerykalnej. W końcu oświadcza, że hasło „wolność dla wszystkich“ odpowiada najlepiej interesom republiki.

Siècle potwierdza, że ministerstwo wyznań przygotowuje projekt ustawy w przedmiocie uregulowania stosunków państwa do kościoła. Projekt przyjmuje za podstawę konkordat i artykuły organiczne, odstępuje zaś od deklaracyi z r. 1682 i znosi ustawy wydane od r. 1802 w celu rozszerzenia przywilejów kościoła.

Konstantynopol, 29 listopada. Poseł włoski hr. Corti wręczył sułtanowi oznaki orderu Annuncyaty.

Telegram urzędowy zaprzecza wieści o wybuchu zarazy w okolicy Erzerum.

Austryacki parowiec Lloyda *Danae* opuszczając port dla udania się do Warny, uderzył o płynący z balastem parowiec angielski *Romulus*. Ten ostatni zatonał, *Danae* lekko uszkodzona. Ofiar w ludziach nie było.

Zagrzeb, 30 listopada. Zrana miało miejsce dosyć silne trzęsienie ziemi, które szczególniej w górnej części miasta tak dalece dało się uczuć, że szkoły dziś rano zostały zamknięte. W dolnej części miasta trzęsienie było znacznie mniejsze.

Augsburg, 30 listopada. Tutejsza *Allgemeine Zeitung* donosi, że pogłoski szerzone w dziennikach o rzekomych bliskich zmianach w składzie wspólnego ministerstwa państwa niemieckiego oparte są jedynie na dowolnych kombinacyach.

Londyn, 30 listopada. (*Tel. pr.*) Anarchia w niektórych częściach Irlandyi tak dalece zwiększyła się, że sądy przysięgłych musiano zastąpić przez komisye sądowe do sądzenia przestępstw graryjnych.

Poseł angielski w Konstantynopolu lord Dufferin miał konferencyę z sułtanem z powodu mniemanych układów rossyjsko-tureckich w przedmiocie ustąpienia Rossyi części Armenii w zamian za wypłatę kosztów wojennych, przeciwko czemu Anglia protestuje.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29 listopada 1881, godzina 2 m. 30. Losy kredytowe 182·—. Węg. akcye kredyt. 361·—. Akcye a[illegible]glo-austr. 153·50, Akcye banku Union 143·50. Akcye [illegible]olei Karola Ludwika 308·20, Akcye kolei północnej 238·75, Akcye kolei południowej 151·—, Akcye kolei Alföld. 175·—, Akcye kolei Elżbiety 218·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 179·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej, 168·—, Wiedeńskie losy 132 50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 97·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·50, Losy regulacyi Cissy 112·60, Losy tureckie 24·75, Węgierska renta 119·80. Akcye banku związkowego 139·30, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·25½, Węgierskie losy 125·25, Marka niemiecka —·—. Usposobienie pomyślne.

Wiedeń, 29 listopada. 1881. godz. 5 min. 54. Akcye kredytowe 362 70, Anglo-Austryackie —.—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 307 75, Południowa —.— Renta papierowa 77·57, Galicyjskie listy zastawne 101 50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102 —, Losy z r. 1860 —·— Napoleondor 9·41—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 30 listopada 1881, 10 godź. m. 45 Akcye kredytowe 362·60, Anglo-Austr. 153.—, Akcye banku Union 143·2 , Kolej Karola Lud. 307·75, Południowa 149·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·40½, Rubel papierowy. 1·25¾. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z d. 29 listopada. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12. - do 12·50 zł., żyto 9·30 do 9·70 zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 33·50 do 33·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 11·97 do 12·— zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —·— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na wrzes. paźd.). 240 50 m., żyto —·— m., spirytus 56·30 m., olej rzepakowy [illegible]0·10 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: maki 159 kilogr. 64·— fr. olej rzepakowy 83·50 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirusy ——, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Do dzisiejszego numeru dołącza handel Karola Bałłabana pod „Złotym Kogutem„ we Lwowie ul. Halicka l. 23 dla P. T. Prenumeratorów Galicyi wschodniej, jako też i miejscowych cennik towarów korzeanych: win, herbat chińsko-rossyjskich i rumu.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz wieczór

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min 32 w południe (pociąg mięszany.)

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 30 listopada 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 743.9mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 3.1°C. Psychrometr wilgotny — 3.6°C. Prężność pary 3.2mm. Wilgoć 89%. Zachmurzenie 0. Wiatr S1. Ozon 9.

Temperatura powietrza 2.5° R.

Barometr idzie w górę

Stan barometru nad poziom morza 770.8mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 30 listopada 1881.

Hotel George'a.

Pp. Komarnicki z Pobocza. I. Rakowski z Królew. pol. S. Zwolski z Bryniec. M. Rosenstock z Skałatu. Ks. C. Jahner z Tarnopola. P. Strahl z Królew. pol. M. Dengremont z Paryża G. Leitert z Paryża.

Hotel Europejski.

Pp G. Strawiński z Nizborga. A. Walewski z Suchodół. Dr. M. Jakubowski z Kołomyi A. Palat z Stryja. F. Wszeteczka z Stryja.

Hotel Angielski.

Pp. W. Bieliński z Podola ross. A Wasilewski z Torhowa. R. Skorzewski z Poznania. W. Winiarski z Sambora. M. Lachowicz z Rohatyna.

Hotel Kuhna.

Pp. L. Pohorecki z Nahorec. H. Mijakowski z Złoczowa. E. Dyczkowski z Krzywego.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. X. Zwolski do Bryniec. E. Br. Hagen do Wielkich ócz. W. hr. Komorowski do Hawryłówki. S. Godlewskl do Jabłonówki. A. Kozłowski do Ohrymowic.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską„ wynosi za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc listopad w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem" za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc listopad w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

[illegible] 29 listopada 18[illegible]

	płaca	żądaja
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	305 —	308 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	177 —	180 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	306 —	310 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	258 —	262 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 50	101 50
„ „ „ 4 pr. w. a.	96 70	97 70
„ „ „ 5 pr. okresowe	100 50	101 50
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los 41½ l.	93 —	94 50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 50	102 50
„ „ „ 5 pr. w. a.	99 —	100 —
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102 25	103 25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100 50	102 50
„ „ „ „ 5 pr. w. a.	93 —	94 50
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 złr.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100 50	101 50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100 —	101 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 —	103 —
5. Losy miasta Krakowa	20 75	22 75
„ „ Stanisławowa	24 50	26 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 50	5 60
Dukat cesarski	5 53	5 63
Napoleondor	9 36	9 46
Półimperyał	9 62	9 76
Rubel rossyjski srebrny	1 50	1 65
„ „ papierowy	1 24½	1 26½
100 marek niemieckich	57 80	58 40
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 25

(bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 26 listopada 1881

	płaca	żądaja
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot maj-listopad	77.25	77 40
luty-sierpień	77 3	77 45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78 —	78.15
kwiecień-październik	78.—	78.15
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.75	123 25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.80	133.20
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.75	134.25
„ „ 1864 po 100 zł.	177 —	177.50
„ „ 1864 po 50 zł.	174 —	175.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	3[illegible].—	—.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	144.	144 50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100 60	100 90
Renta papierowa 5% z. r. 1881	95 —	95.15
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93 90	94.05
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105 25	—.—
Bukowiny	100.—	101.—
Galicyi	100.50	101.—
Niższej Austryi	105.—	106 —
Siedmiogrodu	99.20	99 60
Węgier	99 30	99 80
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. amit zł. 120	153.—	153.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	362.20	362 —
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	895·—	900
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	841.—	843 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	570.—	572 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	217.75	218.25
Kol. Preszow-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
[illegible]	390.	393.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	304.75	305.25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	178.50	179.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	320.—	320.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	148.50	149.—
I. kol. weg. gal. a 200 zł. w srebrze	166.50	166.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.20	100.60
„ „ „ „ premiowe po 3%	103.—	103.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	106. —
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.40	97.—
„ „ „ „ „ po 5 proct.	100.50	101. —
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	100.50	101.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.90	102.30
Gal. Zakł. kred włośc. po 6 pr.	102.—	102 25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100 30	100.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	98 —	99.—
„ Zakł. kr. ziems po 5½ proc.	101.90	102 60
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.—	95.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnow (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.50	93.40
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105. —	105.50
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	101.75
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.50	99.70
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr 5 proc. w srebrze z r. 1865	94 25	94.60
z r. 1867	99.75	100.25
z r. 1868	95.25	95.50
z r. 1872	95.—	95 25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 pro. w sr	93.80	94 20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	180 25	180.75
Clarego po 40 zł. m. k.	39 50	40 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	112 50	113. —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.—	17.50
Losy miasta Krakowa	21.50	22.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39.75	40 25
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.—	38.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.50	20 —
Salma po 40 zł. m. k.	52.—	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.75	49 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.40	25 80
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.—	129 —
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	66 50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.75	31 25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	40.50	41.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. a.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. st.	118.70	119 —
Paryż za 100 fr.	47 05 —	47 10.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.60 —	5.62 —
„ pełnej wagi	5.61.—	5.63 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.41 —	9.42.—
Rossyjski imperyał	9.68 —	9 70 —
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 29 listopada 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	35
„ „ „ w srebrze	78	15
Renta w złocie	93	90
Losy pożyczki z roku 1860	133	25
Akcye banku austro-węgierskiego	839	—
„ „ kredytowego	363	70
Londyn	118	65
Srebro	—	—
Napoleondor	9	41—
Dukat cesarski men.	5	58
100 marek niemieckich	58	05

Dziennik Urzędowy.

(8167 2—3) **Edykt.** L. 18653

Nowe księgi gruntowe.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących:

Czarna, w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Luszowice, w okręgo sądu powiatowego w Dąbrowy;

Brzyczyna dolna, Gaj, Komary, Skotniki, w okręgu sądu powiatowego w Skawinie;

Buczkowice, Huciska, Wilkowice z osadami Bór Wilkowski, Łodygowiki, w okręgu sądu powiatowego w Bi[illegible]y;

Rudnik, Tenczyn, w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Bogucice, Wyżyce, w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Bielanka, w okręgu sądu powiatowego w Nowymtargu;

Bogumiłowice, Kończyska, Lusławice, Roztoka, Sukmanie, Wesołów, Łętowice, w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Janowice z miejscowością Dobroniów, Wola szkrzydlańska, Abramowice z miejscowością Szczyrzyce, w okręgu sądu powiatowego w Limanowy;

Gorzyce, Świętoniowa, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Kończyce, w okręgu sądu powiatowego w Nisku;

Turza, w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie;

Gorzyce, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Jastrzębia, w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;

Siołkowa z miejscowością Zofinów, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Pilzno (miasto), w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Szyperki, Kurzyna mała z kolonią Klein-Rauchersdorf, Wymysłów, w okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;

Gilowice, w okręgu sądu powiatowego w Ślemieniu;

Babula, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Olszanica, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Krakowie; położonych otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 16 czerwca 1880 l 10.010, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 30 września 1881 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznion go, w sprawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty w czasokresie do dnia 31 lipca 1882 włącznie, w sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków 3 listopada 1881.

(8356 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7332. W dniach: 12go stycznia, 9go lutego i 9go marca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. kons. 104—172 subrep. 467 w Pasiecznej położonej, dłużnika Ilka Wintoniaka własnej w tutejszym c. k. sądzie powiatowym na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie 24 rat po 9 zł. w. a. z pn. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunkow w tutejszej registraturze. C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna 5go listopada 1881.

(8346 1—3) **Edykt.**

L. 10256. Wzywa się posiadacza książeczki kasy oszczędności samborskiej z dnia 18 grudnia 1870 nr. 939 na 5 zł. a. w., na imię funduszu ubogich w Medenicach wystawionej, ażeby takową do sześciu miesięcy sądowi obwodowemu w Samborze przedłożył, inaczej książeczka ta za amortyzowaną uznaną będzie.

Sambor dnia 2 listopada 1881.

(8357 1—3) **Edykt.**

L. 5396. W dniach 12 stycznia, 9 lutego i 9 marca 1882 o 10godzinie przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod Nr. kons. 15|-29 sub rep. 16 w Weleśnicy dolnej położonej, Semena Hatajczuka własnej na rzecz c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego pto. 22 zł. 78 ct. aw. z pn. Cena wywołania 640 zł. Zakład 64 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna 17 sierpnia 1881.

(8345 1—3) **Edykt.**

L. 25970. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Teresę Bryniarską z miejsca obecnego pobytu niewiadomą, że p. Stanisław Michałowski właściciel handlu mebli w Krakowie wniósł przeciwko Janowi Kantemu Bryniarskiemu i Teresie Bryniarskiej pozew de praes. 16 sierpnia 1881 l 20493 o zapłacenie sum 450 zł. i 500 zł. z pn.

A gdy miejsce pobytu współpozwanej Teresy Bryniarskiej jest niewiadome, przeto c. k. sąd krajowy w Krakowie ustanowił, celem zastępowania jej w sporze powyż wymienionym na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Dra Henryka Schöna, zaś zastępcą tegoż kuratora Dra Władysława Wilkosza adwokatów w Krakowie, z którym i spór ten wedle przepisów ustawy przeprowadzonym będzie

Zaleca się zatem niniejszym edyktem współpozwanej Teresie Bryniarskiej, aby potrzebne dokumenta tak ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła, lub innego sobie obrońcę obrała i o tem sądowi tut doniosła i w ogóle aby wszelkich możebnych dla obrony środków prawnych użyła, gdyż w przeciwnym razie skutki z zaniedbania wynikłe sama sobie by przypisać musiała.

Kraków 4 listopada 1881.

(8344 1—3) **Edykt.**

L. 26312. C. k sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w skutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego w Wiedniu z dnia 18 październik. 1881 l. 67589 celem zaspokojenia pretensyi c. kr. uprzyw. austro-węgierskiego Banku w Wiedniu w kwotach 14842 zł 96 ct. i 9895 zł. 32 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 7 lutego, 2 marca i 30 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 224 dz. I w Krakowie położonej, małżonków Antoniego i Antoniny Swiątków własnej, pod następującemi warunkami:

Na 1 i 2 terminie rzeczona realność sprzedaną zostanie jedynie za cenę 53 000 zł. lub wyżej, na trzecim terminie nie poniżej sumy 35.000 zł. w. a.

Wadyum wynosi 5.300 zł. w a.

Resztę warunkow licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze c. k. sądu krajowego.

O czem strony sporne jako też wierzyciele hipoteczni a mianowicie znani z miejsca zamieszkania do własnych rąk, ci zaś, którzyby dopiero po dniu 12 sierpnia 1881 prawa hipoteczne na rzeczonej realności nabyli, albo którymby uchwała rozpisująca licytacyę z jakiejkolwiekbądź przyczyny w należytym czasie doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora adw. Dra Wechslera w Krakowie z substytucyą adw. Dra Rosenblatta zawiadomienie otrzymują

Kraków 11 listopada 1881.

(8253 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 4035. C. k. sąd powiatowy w Bukowsku czyni wiadomem, że celem zaspokojenia pretensyi Ignacego Dąbrowskiego i Konstantego Dąbrowskiego jako prawonabywców Dawida Wernera w kwocie 1600 zł z procentami po 12 pr. od 1 września 1874 bieżącemi kary konwencyonalnej w kwocie 200 zł. i kosztów sądowych w kwocie 12 zł. 17 ct. 6 zł. 22 ct. 1 zł. 36 ct 8 zł 86 ct. 40 zł. 72 ct. i 4 zł. 98 ct. egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 58 w Bukowsku położonej za świadectwem ks. gł. Tom. I pag. 57 poz. V haer. Stanisława Dąbrowskiego i Antoniego Pietrzyckiego własnej, odnośnie do ogłoszenia w dzienniku urzędowym tej gazety Nr. 235. 236 237 z r. 1879 umieszczonego na dniu 12 stycznia 1882 o godz. 11 przed połud. jako na czwartym terminie, w drodze publicznej licytacyi się odbędzie.

Cenę wywołania ustanawia się w kwocie 9807 zł. 6 ct. w. a. jako wartość tej realności a wadyum w kwocie 987 zł. w. a w gotówce lub w papierach wartościowych, bezpieczeństwo pupilarnej mających, nadto czyni się wiadomem że realność ta na powyższym terminie i niżej ceny szacunkowej 9807 zł. 6 ct. najwyżej oferującemu sprzedaną zostanie.

Kuratorem wierzycieli jest Ferdynand Tymowski w Bukowsku a wyciąg z ksiąg gruntowych, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych, wolno każdemu chęć kupienia mającemu, w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Bukowsko 20 listopada 1881.

(8343 1—3) **Edykt**

L. 25598 C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Józefa Przystawskiego z miejsca pobytu niewiadomego, iż w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Lauba przeciw niemu pto. 60 zł. dla niego kurator w osobie adwokata Trybule w Bochni ustanowionym został i poleca mu, ażeby albo temuż ustanowionemu kuratorowi wszelkie środki do obrony służyć mające podał, albo też sądowi tutejszemu o swem miejscu pobytu. lub ustanowieniu innego pełnomocnika doniósł.

Kraków 28 października 1881.

(8347 1—3) **Edykt.**

L. 10257. C. k. sąd obwodowy w Samborze wzywa każdego, ktoby książeczkę udziałową kasy pożyczkowej powiatowej Drohobyckiej, wystawionej w dniu 27 maja 1874 str. 209 na rzecz funduszu ubogich w Medenicach, na 100 zł. a. w. opiewającą posiadał, ażeby książeczkę tę w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni tutejszemu sądowi obwodowemu przedłożył. inaczej rzeczona książeczka za amortyzowaną uznaną będzie.

Sambor dnia 2 listopada 1881.

(8251 1—3) **Edikt.**

Zl. 5933 Vom k k Bezirksgerichte Suczawa wird bekannt gemacht, daß am 22 November 1880 Johann Urbański pensionirter k. k. Hilfsämter-Direktionsadjunkt zu Suczawa ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben sei. Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf seine Verlassenschaft ein Erbrecht zustehl, so werden alle diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihr Erbrecht binnen einem Jahre von dem unter geletzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbverklärung anzubringen, widrigens die Verlassenschaft für welche inzwischen Ladislaus Kawecki aus Kolomea als Verlassenschafts Curator bestellt werden ist, mit jenen die sich werden erbserklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen eingeantwortet der nicht angetretene Theil der Verlassenschaft aber, oder wenn sich Niemand erserklärt haite, die ganze Verlassenschaft vom Staate als erblos eingezogen würde.

Vom k. k. Bezirksgerichte

Suczawa 20 November 1881.

(8351 1—3) **Edykt.**

L. 13109. C. k. sąd powiatowy miejsko deleg. w Przemyślu jako władza spadkowa uwiadamia o śmierci Eizyka Weinreb zmarłego we Lwowie dnia 29 listopada 1876 bez ostatniej woli rozporządzenia i wzywa z nazwiska i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, jakoteż wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek bądź tytułu rościli sobie prawa do powyższego spadku, aby w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego swoje prawa w sądzie tym zgłosili i za wykazaniem prawa dziedziczenia deklaracye spadkowe wnieśli, w przeciwnym bowiem razie rozprawa spadkowa z tymi będzie przeprowadzoną i spuścizna, dla której adwokata dra Mendrochowicza w Przemyślu ustanowiono, tym będzie przyznaną, którzy deklaracye spadkowe wniosą i prawo dziedziczenia wykażą, zaś nieprzyjęta część spadku, lub też cała spuścizna, jeśli nikt deklaracyi spadkowej nie wniesie, jako spadek bezdziedziczny skarbowi Państwa będzie wydaną.

Przemyśl dnia 30 września 1881.

(8339 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7716. C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na prośbę Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie i zaspokojenie wywalczonych wierzytelności zaległych 15 rat po 12 zł. z pożyczki i resztującego kapitału 112 zł. 71 ct. a w. z 10 procent od dnia 19 lutego 1877 oraz kosztów egzekucyjnych 8 zł. 44 ct. a. w. przymusowa sprzedaż realności pod nr. D. 22 nr. R. 64 w Wybudowie zastawnie opisanej dotąd ciała tabularnego niestanowiącej, zmarłego egzekuta Karola Ptasznika, w posiadaniu jego wykazanych spadkobierców Pawła Ptasznika, Semka Ptasznika, Michała Ptasznika, Stacha Ptasznika, Antona Ptasznika, Antona Ptasznika Wawra Ptasznika i Warwary Ptasznik zostającej, w drodze publicznej licytacyi w terminach 9go stycznia, 13 lutego i 16 marca 1882, każdym razem o godzinie 9 rano w tutejszym c k sądzie przedsięwziętą będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności 400 zł.

Każdy chęć kupienia mający winien jest do rąk komisyi licytacyjnej złożyć wadyum 40 zł. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych można każdego czasu w zwykłych urzędowych godzinach w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa dnia 10 listopada 1881.

(8340 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7734. C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na podaną prośbę Dawida Itty Berla, Czerny Rubinów, wykazanych spadkobierców zmarłego Izaaka Rubina na zaspokojenie wierzytelności 127 zł., 30 zł. 71 ct., 61 zł. 83 ct. i 61 zł. 83 ct. a. w przyznanych kosztów egzekucyjnych w kwotach 2 zł., 3 zł. 72 ct., 4 zł 98 ct., 4 zł. 2 ct. i 1 zł. 89 ct. a. w z pn przymusowa sprzedaż realności egzekuta Iwana Kołodzieja w Wiktorówce pod nr. D. 24 wedle wyk. h p. l 34, 53, 55, ciało tabularne stanowiąca w drodze publicznej licytacyi w terminach 9 stycznia, 13 lutego i 16 marca 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem w tut. c. k. sądzie przedsięwziętą będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 365 zł. aw, każdy chęć kupienia mający winien jest do rąk c. k komisyi licytacyjnej wadyum 10 procent we w gotówce złożyć.

Reszta warunków licytacyjnych może być każdego czasu w zwykłych urzędowych godzinach w tus. registraturze przejrzaną.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa dnia 5 listopada 1881.

(8348) **Ogłoszenie.**

L. 8765. Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że wskutek uchwały z dnia 1 października 1881 l. 6999 wpisano dnia 18 października 1881 w rejestrze handlowym I firmę Ire Neuman dla handlu towarami bławatnemi i korzennemi w Przemyślanach, z dzierżycielem Ire Neuman.

Złoczów dnia 18 listopada 1881.

(8349) **Ogłoszenie.**

L. 8725. Złoczowski c k. sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że wskutek uchwały z dnia 23 września 1881 l. 6562 wpisano dnia 8 października 1881 w rejestrze handlowym I firmę „Herz Katz" dla handlu towarami rękodzielnemi i towarami drobnemi w Brodach, której dzierżycielem jest Herz Katz a prokurzystą Izydor Katz.

Złoczów dnia 18 listopada 1881.

(8352) **Edykt**

L 10806. C. k. sąd powiatowy miej. del. w Rzeszowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Karola Wadeckiego, iż celem doręczenia mu wyroku zapadłego z dnia 12 grudnia 1880 l 13434 w sporze sumarycznym Wydziału tutejszej Rady powiatowej pto 30 zł. a. w. ustanawia dlań kuratora ad actum adwokata dra Bindera, a zastępcą adwokata dra Fechtdegena, wzywając zarazem tegoż Karola Wadeckiego, aby się z ustanowionym kuratorem względem dalszych środków prawnych porozumiał, lub tutejszemu sądowi innego pełnomocnika wymienił.

Rzeszów dnia 30 października 1881.

(7791) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Statsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 October 1881, Z 19599, die Weiterverbreitung der Zeuschrift „Dorfbote" Nr 30 vom 20 October 1881 wegen des Artikels „Ein Mahnruf an das deutsch-österreichische Volk" nach § 302 St G verboten

---

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 October 1881, Z 30151, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Fortschritt" Nr. 1 vom 9 October 1881 wegen des Artikels „Die Abwesenden, welche Recht haben" nach den §§ 63 und 302 St G, wegen des Artikels „Der Credit des Arbeiters und des Industriellen" nach § 302 St G, dann wegen des Artikels „Oesterreich" nach § 65 a St. G. verboten

---

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat über die Beschwerde der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 October 1881, Z 30495, die Weiterverbreitung der Brüxer Zeitung" Nr 79 vom 5 October 1881 wegen des Artikels „Rede des Abgeordneten von Plener" nach § 65 a St. G dann wegen des Aufrufes „Deutsche Stammesgenossen von Brüx und Umgebung" nach § 302 St. G. verboten.

Das k k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 October 188 , Z 29583, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr 36 vom 4 September 1881 wegen des Artikels „Die Propaganda der That" nach den §§ 58 c und 59 St G., wegen des Artikels „Schweiz" nach den §§. 65 a und 305 St G., wegen der Artikel „Frankreich" und „England" nach §. 305 St G, endlich wegen des Artikels „Schlechte Zeiten" nach den §§ 302 und 305 St G. verboten.

Das k. k Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 October 1881, Z. 30207, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr. 39 vom 22 September 1881 wegen des Artikels „Avis an die Correspondenten und Abonnenten des „Socialdemokrat" nach § 300 St G., wegen des Artikels „Die Vivisection des Proletariats" nach § 302 St. G, wegen der Artikel „Zu den Waffen„ . „Graz, 11 September" nach § 305 St. G. dann wegen des Aufrufes „Parteigenossen!" nach § 310 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 15 und 18 October 1881, Z 29641, 29836, 30099 und 30100, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten:

„Pokrok" Nr. 248 vom 12 October 1881 wegen des Artikels „Ze soudni sine. (Prohlasen za nevinna)" nach § 300 St. G.;

„Ceske noviny" Nr 245 vom 14 October 1881 wegen des Artikels „Kam leze Sulverein?" nach § 302 St G.;

„Svetlo" Nr. 15 vom 14 October 1881 wegen des Artikels „Nova alliance" nach § 305 St. G., und

„Nase hlasy" Nr. 25 vom 15 October 1881 wegen der Artikel „V Ceskem Brode, dne 11 rijna", „Vyrocni trh", „Verejna bezpecnost" und „Vyssi umeni dlouhoprst " nach § 300 St. G

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 20 und 21 October 1881, ZZ. 30284, 30355, 30202 und 30203, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten:

„Politik" Nr 289 vom 18 October 1881 wegen des Artikels „Abgeordneter Ledackery über das deutsche Landestheater in Prag" nach § 302 St. G,

„Kolinsky noviny" Nr 81 vom 15 October 1881 wegen des Artikels „V stavu oblezeni" nach § 300 St. G,

„Neodvislost" Nr 1 vom 16 October 1881 wegen des Artikels „Slovo v cas" nach § 302 St. G, und

„Montags-Revue aus Böhmen Nr. 42 vom 17 October 1881 wegen des Artikels „Blaustrumpfplaudereien" nach § 300 St. G.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 October 1881, Z. 4562, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr" Nr 1062 vom 19 October 1881 wegen des Artikels „Schadet nichts" nach § 65 a St G. verboten

---

Das k k Kreisgericht als Preßgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 October 1881, Z 5094, Stf, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Deutsches Volksblatt" Nr. 81 vom J. 1881 wegen des Artikels „Zur Lage" nach § 300 St. G verboten

---

Das k k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25 October 1881, Z. 15209, die Weiterverbreitung der Flugschrift „Schlichte Worte eines Geschäftsmannes" nach § 302 St. G. umd § 23 des Preßg. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25 October 1881, Z. 15170, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Hlas" Nr 83 vom 22 October 1881 wegen des Artikels„ „Odvod v jizni Dalmacii" nach den §§ 65 b und 305 St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 October 1881, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni list" Nr 79 vom 15 October 1881 wegen des Correspondenzartikels „Stolac, 5 listopada", dann wegen des Artikels, beginnend mit „Bosna-Herzogovina podava uviek" nach § 300 St G verboten.

Das k, k Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21 Oktober 1881, Z. 4004, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Katolicka Dalmacja" Nr. 77 vom 13 October 1881 wegen des Aufrufes „Ai gloriosi cittadini di Zlarin" nach den §§ 65 a und 305 St. G verboten.

Das k. k Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 21 und 25 October 1881, Z. 8013 und 8141, die Weiteverbreitung der Zeitschrift „L'Eco del Popolo" Nr 16 vom 15 October 1881 wegen des Artikels „Operai e lavoro", dann der Zeitschrift „L'Operajo" Nr. 2 vom 21 October 1881 wegen des Artikels „Inconsequenze" nach § 302 St G verboten.

(8298 1—3) **Edykt.**

L. 8328. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż Jan Migrała z Jadownik na mocy uchwały c. k. sądu krajowego krakowskiego z dnia 22 października 1881 l 25029 jako marnotrawca pod kuratelę postawionym a Tomasz Migrała kuratorem ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko dnia 5 listopada 1881

(8325 1—3) **Edykt.**

L. 5337. Wzywa się wszystkich, którzyby prawa własności do pochodzącej z wykonanej 16 sierpnia 1881 w Leżajsku kradzieży kwoty 22 zł. 34 ct. a. w. sobie rościli, aby w ciągu roku, licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu tego, w tut. sądzie takowe pod rygorem §. 379 p. k wykazali.

Leżajsk dnia 25 listopada 1881.

(8314 1—3) **Edykt.**

L. 25759. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu przeprowadzi na dniu 19 stycznia i 23 lutego 1882, każdym razem o godz. 10tej rano B. Nr. VII w sprawie egzekucyjnej Brachi Stern przeciw spadkobiercom Joela Stern pto. 977 zł. 84 ct. w. a. z pn. egzekucyjną sprzedaż połowy realności w Drohobyczu pod l. k. 187 położonej, ciało tabularne stanowiącej

Gdyby na powyższych terminach ceny szacunkowej tej połowy realnoś i w kwocie 5262 zł. 98 ct. w. a nie ofiarowano, ułożone zostaną warunki ułatwiające na dniu 16 marca 1882 o godz. 10tej rano B. Nr. VII.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny wywołania, która jest ceną wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, akt ocenienia i wyciąg tabularny można przejrzeć w ts. registraturze

Z c. k. sądu powiatowego.

Drohobycz 5 listopada 1881.

(8272 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5457. W dniu 3 lutego 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 2 w Smolnicy położonej, dłużników Franciszka i Maryi Fadło własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 209 zł 83 ct. w. a. z pn. o godzinie 10 przed południem z tem, że na takowym realność ta także i niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum wynosi 10 pr. tj 60 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C, k. sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 8 listopada 1881.

(8300 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 10365. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż Wojciech Szuwalski z Leżajska, uchwałą sądu obwodowego Rzeszowskiego z d. 20 października 1881 l. 5733 marnotrawcą uznano i dla niego Józefa Szelewicza z Leżajska kuratorem ustanowiono.

Leżajsk 29 października 1881.

(8301 1—3) **Obwieszczenie**

L. 9537 C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dnia h 23 stycznia, 27 lutego i 27 marca 1882, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 73 w Pławie położonej niestanowiącej ciała hipotecznego według protokołu zastawniczego opisania de praes 30 kwietnia 1873 l. 1641 do dłużnika Józefa Żaka należącej.

Zakład wynosi 40 zł

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 19 listopada 1881.

(8302 1—3) **Edykt.**

L. 166. C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę z Niemców Słowikową, aby w ciągu roku jednego od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej do sądu tutejszego lub kuratorowi p. adwokatowi Drowi Geisslerowi wiadomość o swojem miejscu pobytu podała, lub w tymże czasie deklaracyę do spadku po śp. Sebastyanie Niemcu zmarłym w Waksmundzie 22 wrześn a 1873 wniosła, gdyż inaczej spadek z zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem pertraktowanym będzie.

Nowytarg dnia 28 lutego 1881.

L. 10958. (8313 1—3)

Konwokacya.

C. k. sąd powiatowy w Białej czyni niniejszem wiadomo iż śp. Joanna z Naczyńskich Weiserowa 2 ślubu Iwanicka bezdzietnie i beztestamentalnie w Białej dnia 21 października 1881 r. umarła; nie j st wiadomem ale i nie niemożebnem ażali oprócz pozostałego małżonka spadkobierczyni Kaspra Iwanickiego jeszcze j-j inni krewni z ustawy do tejże sukcesyi powołani przy życiu nie pozostają, przeto ustanawiając na podstawie §. 127 cesarskiego patentu z dnia 9 sierpnia 1854 Nr. 208 dziennika p. p. dla tychże niewiadomych spadkobierców kuratorem ad actum w osobie Pana Dra Jana Ehrlera adwokata w Białej wzywa niniejszem tych wszystkich, którzyby sobie jakiekolwiek prawa do tego spadku rościć mogli, ażeby swe prawa dziedzictwa tem pewniej w przeciągu jednego roku tutaj zgłosili i wykazali, ile żeby po bezskutecznym upływie tego terminu pozostały spadek tylko ze zgłoszonymi się spadkobiercami pertraktowanym i w miarę ich uprawnień tymże przyznany został.

Biała dnia 13 listopada 1881.

(8299 1—3) **Edykt.**

L. 2330. C. k. sąd powiatowy w Glinianach podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Aftyona Tymaka przeciwko Michałowi Hrycajowi o 128 zł. przymusowa sprzedaż realności według wykazu hipotecznego l. 74 księgi gruntowej Połtwy dłużnika Michała Hrycaja własnej na 462 zł. oszacowanej, dnia 27 stycznia, dnia 24 lutego i dnia 24 marca 1882, o 10 godzinie przed południem w kancelaryi tego sądu odbędzie się.

Z C. k. sądu powiatowego.

Gliniany 26 sierpnia 1881.

(8326 1—3) **Edykt.**

L. 4608. C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia, że dnia 23 października 1876 zmarła w Płaszowie Wiktorya Kołodziejówna bez rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ z mocy ustawy do spadku tego służy także prawo nieznanemu z miejsca pobytu Józefowi Kołodziejowi, synowi Mikołaja Kołodzieja, przeto wzywa się tegoż Józefa Kołodzieja, ażeby się w przeciągu jednego roku zgłosił w sądzie tutejszym i wniósł swoję deklaracyę przyjęcia spadku po Wiktoryi Kołodziej, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe po niej ze spadkobiercami, którzy do spadku się zgłosili i z kuratorem nieobecnego dr. Adolfem Chajesem w Podgórzu przeprowadzony zostanie, a część spadkowa na Józefa Kołodzieja przypadająca aż do udowodnienia śmierci jego lub uznania go za zmarłego w sądzie tutejszym przechowaną będzie.

Podgórze dnia 5 października 1881.

(8282 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7006. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c k. uprz. Zakładu kredyt. włośc. przeciw Fedkowi Tymoczeńce o zapłacenie 233 zł. 78 t. a. w. rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. d. 13 w Wołoszczyźnie położonego wyk. hip l. 99 w całości wyk. hip. l. 97 w $^4/_5$ częściach wyk. hip. l. 42 w $^4/_{10}$ części h wyk. hip l. 17 w $^4/_{12}$ częściach objętego, dłużnika Fedka Tymoszeńki własnego a za hipotekę służą ego w jednym na dzień 19 grudnia 1881 o godz nie 10 rano w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonym terminie z tem, że cenę wywołania stanowią 800 zł., poręczne 40 zł. a. w., że na tym terminie powyższe gospodarstwo najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiek kwotę sprzedanem zostanie, że dla wierzycieli, którymby uchwała wcale lub w należytym czasie doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 21 marca 1881 prawo zastawu do tego gospodarstwa uzyskali, kurator w osobie p. Teofila Waydowskiego c. k. notaryusza w Bóbrce ustanowionym został, że wreszcie wyciąg hipoteczny i inne warunki sprzedaży w registraturze sądowej przeglądnąć o stanie tabularnym w urzędzie hip., a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce wiadomość powziąć można.

Z c. k Sądu powiatowego.

W Bóbrce dnia 30 września 1881.

(7987 2—3) **Edykt**

L. 10486. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu na zaspokojenie wierzytetności c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 4801 zł. 21 ct. z pn. rozpisuje niniejszem przymusową sprzedaż dóbr Solina jak Dom. 368 p. 310 n. 14 haer solidarnych dłużników Ern sta i Józefy Kronfeld własnych, tudzież majętności Podkale jak Dom. 498 pag. 163 l. 1 haer. Wojciecha Podhalickiego v. Podkaleckiego i Adama Podhalickiego czyli Podkalickiego a właściwie tegoż masy spadkowej własnej w drodze publicznej licytacyi w dwóch terminach: dnia 19go stycznia i dnia 20go lutego 1882, o 10 godzinie przed południem w biorze Nrze 2 odbyć się mająca.

Na każdym z tych terminów dobra powyższe ryczałtowo tylko za cenę wywołania, lub wyżej tej ceny będą sprzedane.

Cenę wywołania stanowi wartość tychże dóbr przy udzieleniu pożyczki w sumie 36 475 zł. 85 ct. przyjęta.

Wadyum wynosi 3648 zł.

Gdyby na powyższych terminach przynajmniej ceny wywołania nie uzyskano, natenczas odbędzie się dnia 24 lutego 1882 o godzinie 10 rano termin do ułożenia warunków ułatwiających, na którym wierzyciele niejawiący się za przystępujących do większości głosów stawających będą uważani.

Inne warunki i wyciągi tabularne można przeglądnąć w aktach

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, niemniej z życia i miejsca pobytu nieznanego wierzyciela Rudolfa Malchera, tudzież tych, którzyby po dniu 13 sierpnia 1881 na dobra Solina lub Podkale prawa hipoteczne uzyskali, lub też i uchwały licytacyjnej i późniejszych z jakiegokolwiekbądź powodu wcześnie, lub w cale nie otrzymali z tem, iż dla nich adw. Dr. Doliński kuratorem w tej sprawie został ustanowiony.

Przemyśl 12go października 1881.

(8324 2—3) **Edykt.**

L. 15713 C. k. sąd powiatowy miej del. w Stanisławowie, celem zaspokojenia należytości Salomona Judenfreunda w sumie 85 zł. rozpisuje niniejszem publiczną licytacyę gospodarstwa gruntowego w Hanusowcach pod n. k. 35 położonego, dłużnika Jusypa Perkułaba własnego, ciała tabularnego nie stanowiącego, w trzech terminach dnia 28 grudnia 1881, 13 stycznia i 1 lutego 1882, zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania jest suma 220 zł. wa., wadyum wynosi 22 zł. Akt oszacowania i warunki licytacyjne można w registraturze tusądowej przejrzeć.

Stanisławów dnia 20 października 1881.

(8296 2—3) **Edykt.**

L. 3993. C. k. sąd powiatowy wzywa Maryę Hryńko z miejsca pobytu i życia niewiadomą, aby do spadku brata Konstantego Hryńko w Solińce zmarłego w przeciągu roku się oświadczyła, inaczej dochodzenie spadkowe z kuratorem Stefanem Babiak z Solińki przeprowadzone zostanie.

Baligród dnia 18 sierpnia 1881.

(8297 2—3. **Edykt.**

L. 8330. C. k sąd powiatowy zawiadamia, iż Michał Kustosz z Pomianowy, na mocy uchwały c. k. sądu krajowego krakowskiego z dnia 22 października 1881 do l. 25028 jako marnotrawca pod kuratelę postawionym, a Franciszek Bil kuratorem ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko dnia 5 listopada 1881.

(8320 2—3) **Edykt.**

L. 4558. C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku podaje do publicznej wiadomości, iż w celu wydobycia pretensyi Józefa Mołonia z Brzozowa w kwocie 22 zł 20 ct. z pn., rozpisuje publiczną sprzedaż realności pod Nr. 7 w Manasterzu położonej, stanowiącej ciało tabularne l. wyk. hip. 260/231 gminy Manasterz na masę Jędrzeja Mołonia zaintabulowanej, na 3104 zł w. a., egzekucyjnie oszacowanej w 3 terminach na dniu 28 grudna 1881, na dniu 30 stycznia 1882 i na dniu 28 lutego 1882 zawsze o godzinie 9tej rano w tut jszym sądzie

Sprzedaż na pierwszych 2 terminach nastąpi za cenę szacunkową lub powyżej, na trzecim terminie i poniżej ceny wywołania 3104 zł. wadyum wynosi 310 zł 40 ct.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Przeworsk 24 października 1881

(8304 2—3) **Edykt**

L. 3134. Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem na zaspokojenie należytości Berla Gottlieb w kwocie 325 zł. z pn., przymusową przetargową sprzedaż gospodarstwa Walentego Kornak pod Nr. 82 i 21 w Wulce Pełkińskiej w Starostwie Jarosławskiem w powiecie sądowym Sieniawskim położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, na dniu 15 grudnia 1881 i 12 stycznia 1882 o 10tej godzinie rano, tylko za ceną szacunkową 1700 zł. lub wyżej, zaś na dniu 16 lutego 1882 i niżej ceny szacunkowej

Zakład wynosi 170 zł.

Bliższe warunki można w registraturze przejrzeć. C. k. Sąd powiatowy.

Sieniawa 19 października 1881.

(8316 2—3) **Edykt.**

L. 25880. Dnia 15 grudnia 1881, 19 stycznia i 21 lutego 1882 o 10tej godz nie rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 31/103 w Niedźwiedzy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jacia Łużeckiego własnej na rzecz c. k. uprzw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w celu wydobycia resztującej pretensyi 86 zł. 76 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi suma 500 zł. w. a., wadyum 10 prc. tejże.

Warunki licytacyjne i resztę ak ów można przejrzeć w ts registraturze.

C k. Sąd powiatowy.

Drohobycz 12 listopada 1882.

(8305 2—3) **Edykt.**

L. 4222. C k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia należącej się od Sylwestra Sumary Janowi Czumie sumy dłużnej 150 zł. w. a. z pn., egzekucyjną publiczną sprzedaż połowy realności pod Nk 433 w Niepołomicach położonej a tabularną własność dłużnika Sylwestra Sumary stanowiącej, w dwóch terminach licytacyjnych mianowicie: dnia 16 grudnia 1881, dnia 19 stycznia 1882 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena szacunkowa i wywołania tej połowy realności wynosi 482 zł 50 ct., wadyum zaś 49 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej połowy realności przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Niepołomice dnia 12 października 1881

(8334 2—3) **Konkurs**

L. 8579 Dwie posady radców sądu krajowego we Lwowie, ewentualnie przy innym sądzie obwodowym w Galicyi wschodniej w VII klasie rangi, ze systemizowanemi należytościami są do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 15 grudnia 1881 do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Lwów dnia 27 listopada 1881.

(8329 2—3) **Konkurs** L. 20137.

1) na posady ekspedyentów pocztowych w Kątach w Starostwie Brzeskim za kontrakt em służbowym i kaucyę 200 zł, roczne odbory: płaca 150 zł., ryczałt kancelaryjny 40 zł. i ryczałt 250 zł. za posłańca pieszego do Tymowej,

2) przy nowo utworzonem urzędzie pocztowym w Słobodzie rungórskiej, w Starostwie Kołomyjskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł., roczne pobory: płaca 150 zł., ryczałt kancelaryjny 40 zł. i wyposrodkować się mający ryczałt za codzienne jazdy posłańcze z Słobody rungórskiej do Peczeniżyna.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni w c. k Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 26 listopada 1881.

(8332 2—3) **Edykt.**

L 10384. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. s. II we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę c k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie B nr. II celem zaspokojenia sum 257 zł. 60 ct., 257 zł. 60 ct i 5330 zł. 44 ct. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l 68 i 27 w Brzuchowicach położonych, dłużnika Feliksa Urbańskiego własnych.

Licytacya ta odbędzie się w tutejszym sądzie B. nr. II ryczałtowo w jednym tylko terminie na dzień 19 grudnia 1881 o godz. 10 rano wyznaczonym, na którym ta realność za każdą cenę nawet niżej ceny wywołania 11725 zł. ofiarowaną sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 587 zł. a. w. Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus registraturze.

Lwów dnia 20 września 1881.

(8306 2—3) L. 22634.

Ogłoszenie licytacyi.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż celem wydzierżawienia następujących stacyj mytniczych a to:

Nr. porząd.	Nazwisko: stacyi mytniczej i jej własności	Nazwisko: biegu drogi omyconej	Taryfa: myta drogowego	Taryfa: myta mostowego wedle klasy	Cena wywołania wynosi złotych
1	Myto drogowe w Tarnowie	Główna wiedeńska	24	—	5429
2	Myto drogowe i mostowe w Pilźnie	dtto	16	III	3847
3	Myto drogowe i mostowe w Wojniczu	dtto	8	III	4466

odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie publiczna licytacya ustna na dniu 6 grudnia 1881 a to pod temi samemi warunkami, jakie postanowione zostały reskryptem wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z 9/8 1881 l 36773.

Pisemne oferty można wnieść do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie najpóźniej do 5 grudnia 1881 do godziny 2 po południu, które zaopatrzone być mają poręcznem, wynoszącem szóstą część ceny wywołania i stemplem na 50 ct. Bliższe warunki licytacyi można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnów dnia 18 listopada 1881.

(8290 3—3) **Obwieszczenie.** L. 59026. C. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu dla Galicyi.

Zakupno liści tytoniowych w r. 1881 w Galicyi zebranych rozpocznie się dnia 1 grudnia 1881 i odbywać się będzie przy zarządzie wykupna tytoniu w Jagielnicy, począwszy od 1 grudnia 1881, aż do 31 stycznia 1882 r.; przy zarządzie wykupna tytoniu w Monasterzyskach tylko do ostatniego grudnia 1881, przy zarządzie wykupna tytoniu w Zabłotowie aż do 31 stycznia 1882.

Oświadczenie do uprawy tytoniu na rok 1882 należy najdalej do końca lutego 1882 wnieść, a oraz grunta do uprawy tytoniu przeznaczone według obwieszczenia z dnia 3 października 1865 do liczby 31912 wymienić.

Te oświadczenia mogą być wniesione podczas wykupna przy magazynach dla wykupna tytoniu i w ogóle u komisarzów straży skarbowej.

Oświadczenia wnieść należy po upływie terminu, lub w których grunt do uprawy tytoniu przeznaczony według obwieszczenia należycie oznaczony nie jest, będą odrzucone.

Na przestrzeniach gruntu poniżej 719$^1/_3$ kwadratowych metrów (tj. 200 kwadratowych sążni) nie będzie się udzielać pozwolenia do uprawy. Gminy, które nie uprawiają najmniej 2877/1000 hektarów (5 morgów), nie zostaną przypuszczone do uprawy tytoniu.

Ci, którzy bez otrzymanego pozwolenia uprawiają tytoń, albo którzy większe płaszczyzny tytoniem zasadzają jak wyrażono w pozwoleniu, lub inny gatunek tytoniu sadzą jak ten, na który pozwolenie opiewa, albo nakoniec którzy całego pozwoleniem objętego gruntu bez usprawiedliwiającej przyczyny nie zasadzają, mają się obawiać kary według istniejących praw, a według okoliczności utraty pozwolenia do dalszego sadzenia tytoniu.

Co do cen wykupna na rok 1881/1882, wynagrodzenia za odstawienie, tudzież co do postępowania mającego się zachować przy wykupnie, odsyła się do obwieszczenia z dnia 18 stycznia 1881 l. 2472.

Lwów dnia 22 listopada 1881.

(8126 3—3) **Edykt.**

L. 48915. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w biurze 14 tegoż sądu c. k. radcy Mochnackiego w celu zaspokojenia pretensyi gal. kasy oszczędności we Lwowie w kwocie 11287 zł 11 ct. z pn. odbędzie się dnia 4 stycznia 1882 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Salamona Tanda i Feiwla Półturaka wedle Dom. 150 pag. 309 n. 30 haer. należącej realności pod l. 426 we Lwowie położonej, na której w terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 61800 zł. aw. sprzedaną zostanie że jako wadyum kwota 3000 zł złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla niewiadomych wierzycieli tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 25 maja 1881 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. Dr. Gajewski kuratorem a jego zastępcą adw Dr. Till mianowany został.

Lwów dnia 12 listopada 1881.

(8100 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4985 C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że na dniu 16 stycznia 20 lutego i 26 marca 1882 każdym razem o godz. 10 przed południem przedsięweźmie w tusądowym zabudowanu przymusową sprzedaż realności włościańskiej w Czeremce pod lk. 14 położonej dłużnika Wasyla Maleńczaka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, celem ściągnienia na rzecz Leiby Mendlowicza dłużnej kwoty 30 zł. aw. z pn.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 820 zł. aw. zakład zaś 10pr. takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów dnia 30 września 1881.

(8044 3—3) **Edykt.**

L. 23548. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż w wyznaczonych trzech terminach licytacyjnych dnia 14 lutego, 14 marca i 18 kwietnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano, w gmachu c. k. sądu krajowego w biórze pod Nr, 25 odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr Zabawa z przyległościami Zdarzec i Podwale w powiecie Brzeskim położonych należących do małoletnich Stanisława, Julii Marcelego i Aleksandra Bzowskich celem zaspokojenia wierzytelności Banku austryacko węgierskiego w sumach 34027 zł 67 ct. i 11111 zł. 43 ct. aw. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 101200 zł aw. poniżej której sprzedaż ani na pierwszym ani na drugim nie nastąpi na trzecim zaś terminie nie poniżej sumy 70000 zł. aw.

Wadyum przed licytacyą złożyć się mające wynosi 10120 zł aw. w gotówce, w książeczkach Krakowskiej kasy oszczędności lub w papierach wartościowych w u hwale licytacyjnej oznaczonych.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wykaz hipoteczny przejrzeć można w gistraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. Dr. Władysława Wilkosza.

Kraków 28 października 1881.

(7969 3—3) **Edykt.**

L. 24609 C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia należytości Arcybractwa Miłosierdzia i Banku pobożnego w Krakowie w kwocie 6000 złp. czyli 1500 zł. a. w., tudzież Kasy oszczędności miasta Krakowa w kwocie 9896 zł. 38 ct a. w. z pn., ropisaną zostaje ponownie sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 366 dz. I. (dawniej 534 G. V.) w Krakowie położonej, wedle księgi gł. V vol. nov. 1 pag. 42 n. 5 et 11 haer Aleksandra Ziembowskiego, a względnie tegoż masy spadkowej i Julii Ziembowskiej własnej na 27838 zł. w. a. na rzecz Krakowskiej Kasy oszczędności pto 9896 zł. 38 ct. a w. oszacowanej, które to oszacowanie i na pokrycie powyższej pretensyi Arcybractwa Miłosierdzia i banku pobożnego w Krakowie rozciągniętem zostało pod następującemi łżejszemi warunkami a mianowicie:

1 Do wykonania tej licytacyi wyznacza się termin sądowy na dzień 18 stycznia 1882 o godzinie 10 przed południem w gmachu c. k. sądu krajowego w Krakowie.

2. Na tym terminie realność w mowie będąca sprzedaną będzie także poniżej ceny szacunkowej i za jaką kolwiekbądź cenę.

3. Chęć kupna mają y złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi na ten cel wydelegowanej, jako wadyum $^1/_{20}$ część ceny wywołania to jest kwotę 1392 zł. aw. w gotówce, albo w książeczce kasy oszczędności miasta Krakowa, w obligacyach indemnizacyjnych, w listach zastawnych gal. c. Towarzystwa kredytowego ziemskiego lub w innych papierach kredytowych prawnie za wadyum służyć mogących, które wedle kursu w dniu licytacyi w urzędowej gazecie lwowskiej notowanego przyjęte będą.

4 Inne ustępy warunków licytacyjnych edyktem z dnia 7 stycznia 1881 l. 33023 ogłoszony h pozostają nienaruszonemi

Kraków dnia 21 października 1881.

(8211 3—3) **Edykt.**

L. 12187 C k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Wojciecha Podgórskiego z miejsca pobytu niewiadomego że celem doręczenia mu tusąd. uchwały z dnia 24 listopada 1880 l. 12491 w sprawie Lieby Seiler przeciw Wojciechowi Podgórskiemu pto. 65 zł w. a. z pn. ustanowiono dla ostatniego k ratorem adw. Dra Smutnego.

Poleca się zatem Wojciechowi Podgórskiemu, by z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika wczas sądowi przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl dnia 9 listopada 1881

(8284 3—3) **Edykt.**

L 7391. C. k. sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Pawła i Anny Fuczów 200 złr. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 30 listopada, 12 grudnia 1881 i 11 stycznia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż położonego w Podhajcach pod l. 290 sadu do Anny Kaniowskiej należącego.

Cena wywołania będzie kwota 280 złr. a wadyum kwota 28 zł.

Protokół spisany względem zastawni czego opisania dotyczącego sadu, tudzież wa runki licytacyjne przejrzeć można w tutej. sądzie.

Podhajce dnia 30 września 1881.

(8289 3—3) **Konkurs.** L. 8558.

Posada radzy wyższego sądu kraj. i kierownika oddziału karnego sądu krajowego w Czerniowcach z poborami VI klasy rangi i dodatkiem służbowym rocznych 500 zł. jest do obsadzenia.

Ubiegający się wni są swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie najdalej do 15 grudnia 1881.

Lwów 26 listopada 1881.

(8270 3—3) **Edykt.**

L. 3349 W dniu 27 lutego, 13 marca i 27 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 57 w Zalasiu, dłużnika Franciszka Bajora własnej, ciało tabularne stanowiącej, na 1260 zł. oszacowanej.

Wadyum wynosi 126 zł.

Resztę warunków w sądzie do przejrzenia

Krzeszowice 9 listopada 1881.

(8310 2—3) **Edykt.**

L. 45809. C. k. sąd krajowy lwowski podaje do publicznej wiadomości, że wedle doniesienia Barucha Gronnera podczas pożaru w Oświęcimie w czerwcu 1881 w mieszkaniu jego następujące obligacye indemnizacyjne, jako jego kancya loteryjna winkulowane, a to: okręgu Galicyi wschodniej Nr. 35740 i 42167 po 100 zł. tudzież Nr 11339 lit. a. na 300 zł. i okręgu Galicyi zachodniej Nr. 693 na 50 zł. spłonąć miały. Wprowadzając na żądanie tegoż Barucha Gronnera postępowanie amortyzacyjne względem powyż nadmienionych obligacyj indemnizacyjnych, wzywa się w tym celu możliwych posiadaczy tychże, aby takowe w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, od ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowej gazecie lwowskiej licząc, tem pewniej sądowi przedłożyli, ile że po upływie tego czasokresu obligacye te na powtórne żądanie Barucha Gronera za umorzone uznane będą.

Lwów dnia 12 listopada 1881.

(8257 3 3) **Edykt.**

L. 8969. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia, że na prośbę Arona Katza celem zaspokojenia sum 90 zł. 90 zł. a. w. i t. d z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 61/63 m. w Stanisławowie położonej według dom. I. pag. 61 n. 10 i 11 haer i pag. 63 n. 10 i 11 haer. Beili Bogad własnej, w dwóch terminach dnia 16 stycznia i 30 stycznia 1882, każdym razem o godz. 10 przed połud. w tutejszym sądzie przeprowadzoną zostanie z tem, że przy tych terminach na realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedaną zostanie. Gdyby przy tych terminach ceny szacunkowej jako ceny wywołania nikt nieofiarował, to w tym wypadku wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 30 stycznia 1882 o godzinie 4 po południu, na który wszystkich wierzycieli hipotecznych pod tym rygorem do sądu tutejszego się wzywa, że niejawiący się poczytani będą za przystępujących do wniosku wierzycieli jawiących się.

Cena wywołania wynosi 15153 zł. aw., wadyum 10 procent tej sumy.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież ekstrakt tabularny i akt oszacowania w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli, którzyby po 27 lipca 1881 prawo zastawu na wspomnianej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła przez kuratora adwokata dra Fischlera z substytucyą adwokata dra Katzenellenbogena i edyktem niniejszym.

Stanisławów 22 października 1881.

(8309 3—3) **Edykt.**

L 4446. C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Joela Reichberga z Tuchowa, iż przeciw takowemu Gitla Braw pod dniem 16 listopada b. r. l 4446 skargę drobiazgową o zapłacenie kwoty 50 zł w. a. z pn. wniosła w załatwieniu, której pod dniem 16 listopada b r. l. 4446 termin na dzień 14 grudnia 1881 o 10 godzinie rano wyznaczonym został.

Wzywa się więc Joela Reichberga, ażeby o swoim pobycie c. k. sądowi doniósł i potrzebne dokumenta ustanowionemu kuratorowi p. Joelowi Dintenfasowi z Tuchowa udzielił, lub też innego pełnomocnika sobie obrał.

Tuchów dnia 16 listopada 1881.

(8280 3—3) **Edikt.**

Zl. 23032. Vom k. k. Landesgerichte zu Krakau wird zur Hereinbringung der Forderung des Enoch Schmelz per 5000 fl sammt Nebengebühren die executive Feilbiethung der dem Michael Słebarski zugeschriebenen Landtafelobjekte „Rola duża i mała Gryboszowizna auch Wywalicha" genannt in Zaborze unter nachstehenden Bedingungen bewilligt: Dieses ebengenannte Objekt wird mit allem Zugehör an Gebäuden, Grundstücken und allen Rechten um den Schätzwert per 13200 fl zum Meistbote ausgerufen und bei dem ersten am 23 Jänner und am 23 Februar 1882 als zweiten Termine nicht unter dem Schätzwerte hintangegeben Falls jedoch dieses Landtafelobjekt bei dem ersten und zweiten nicht über, oder um den Schätzwert an Mann gebracht werden sollte, so wird schon jetzt eine Tagfahrt zur Erleichterung der Feilbietungsbedingungen auf den 2 März 1882 jedesmal um 10 Uhr Vormittags anberaumt, nach welcher der 3 Termin ausgeschrieben werden wird, bei welchem dieses Objekt auch unter dem Schätzungswerte veräußert wird.

Das Vadium beträgt 10 Prozent im runden Betrage 1320 fl.

Der Hypotekenauszug, das Schätzungsprotokoll so wie die Feilbietungsbedingungen können beim hiesigen Landesgerichte eingesehen werden.

Hievon werden die dem Wohnorte nach bekannten Hipotekargläubiger zu eigenen Händen, die unbekannten so wie diejenigen Hypothekargläubiger, welche erst nach dem 6 Juli 1881 an die Gewähr des obigen landtäflichen Gutes gelangen sollten, oder denen der gegenwärtige Feilbietungsbescheid und die weiteren Bescheide entweder gar nicht, oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnten, zu Händen des für dieselben in der Person des Adv. Dr. Ladislaus Wilkosz mit Substituirung des Adv Dr Albert Propper bestellten Kurators und mittelst dieses Ediktes verständigt.

Krakau am 21 October 1881.

(8045 3—3) **Edykt.**

L. 13134. C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Wanda Marya z Wiśniewskich hr. Romer z przystąpieniem p. Władysława hr. Romer przeciw p. Zygmuntowi hr. Romer właścicielowi dóbr w Dąbiu, nieletnim p. Bronisławowi vel Bronimirowi hr. Romer do rąk opiekuna p. Eustachego hr. Romera w Zwierniku, p. Eustachemu hr. Romer w Zwierniku, nieletniej p. Emilii hr. Romerównie, do rąk ojca p. Wilhelma hr. Romer w Ochodzy, p Wilhelmowi hr. Romer w Ochodzy, p. Maryannie Konarskiej ze życia i miejsca pobytu niewiadomej pr. kuratora adw. Dra Gałeckiego w Tarnowie, fundacyi na utrzymanie kobiety trudniącej się pielęgnowaniem chorych i ich leczeniem we dworze i gminie wsi Ocieka, Ociecka wola, Sadykierz i Dąbie, przez c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, p. Annie Winogrodzkiej, prywatnej w Krakowie, p stolarce Józefowej, p. Anastazyi Zawiszynie, p. N. Schultzowej, p. Zosi pokojowej co do bliższej nazwy, życia i pobytu nieznanym, a w razie śmierci ich niewiadomym z nazwiska i pobytu spadkobiercom, przez kuratora p. adw. Dra Gałeckiego w Tarnowie, funduszowi przeznaczonemu na nagrobek dla rodziców Nikodema Romera, funduszowi na kapliczkę cmentarną w Zwierniku, funduszowi na nagrobki dla rodziców Anny hr. Romer i dla siostry jej Aleksandry w Przecławiu przez ustanowionego kuratora Adw. dr. Gałeckiego w Tarnowie, księdzu Pieczonce, z imienia życia i pobytu niewiadomemu, w razie śmierci jego niewiadomym z nazwiska i pobytu spadkobiercom przez kuratora adwok. Dra Gałeckiego w Tarnowie, ubogim nie żebrzącym i żebrakom przez kuratora p. adw. dr. Gałeckiego w Tarnowie, p. Rozalii Króli kiej i Ludwice Konarskiej z życia i miejsca pobytu nieznanym a w razie śmierci ich niewiadomym z nazwiska i pobytu spadkobiercom przez kuratora p. adw. Dra Gałeckiego w Tarnowie, nieletniemu p. Kazimierzowi Piotrowskiemu, tudzież nieletnim pp. Zygmuntowi, Helenie, Jadwidze, Maryannie i Mieczysławowi Piotrowskim wszystkim przez opiekunkę p. Felicyę Piotrowską w Ropczycach, p. Felicyi Piotrowskiej w Ropczycach, p. Piotrowskiej z imienia życia i pobytu nieznanej, a w razie śmierci jej niewiadomym z nazwiska i pobytu jej spadkobiercom przez kuratora p. adw. Dra Gałeckiego w Tarnowie, mężowi p. Piotrowskiej z imienia, życia i pobytu nieznanemu, a w razie śmierci jego niewiadomym z nazwiska i pobytu spadkobiercom, przez kuratora p. adw. Dra Gałeckiego w Tarnowie, p. Eugenii hr. Romer właścicielce dóbr w Ochodzy, masie nieobjętej Józefy Winogrodzkiej przez kuratora p. adw. Dra Gałeckiego w Tarnowie, leśniczemu p. Wyszyńskiemu, z imienia życia i pobytu nieznanemu, a w razie śmierci jego, niewiadomym z nazwiska i pobytu jego spadkobiercom, przez kuratora p. adw. Dra Gałeckiego w Tarnowie, p. Benignie Sikorskiej prywatyzującej w Ropczycach, p. Sikorskiej z imienia, życia i pobytu nieznanej, a w razie śmierci jej niewiadomym z nazwiska i pobytu spadkobiercom, przez kuratora p. adw. Dra Gałeckiego w Tarnowie o uznanie, ż dobra Ocieka i Wola Ociecka nie mają służyć na zaspokojenie długów osobistych i legatów przez Annę hr. Romerową pozostawionych i że z masy spadkowej po tejże Annie hr. Romerowej wyłączone z inwentarza spadku po niej wykreślone być winny, dalej o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Ocieka i Wola Ociecka obowiązku oddzielenia z dóbr Ocieka 500 mo gów lasu i przyłączenia tego lasu do dóbr Dąbie, obowiązku zapłacenia wszelkich majątek po śp. Annie hr. Romerowej obciążających długów i legatów względnie zapłacenia na poczet tychże sumy 7116 zł. 55 ct. dalej legatów 1000 zł. zpn. 2000 zł. z pn. 9.000 zł. z pn. 2.000 zł. z pn. i 1.500 zł. z pn w az z adnotacyą sporu, oraz wykreślenie ze stanu czynnego tychże dóbr adnotacyi pertraktacyi spadku po śp. Annie z hr. Rejów hr. Romerowej, skargę wniosła i o pomoc sądową prosiła, wskutek czego termin 90 dniowy do obrony został zakreślony.

Ponieważ pobyt zapozwanych Maryanny Konarskiej, stolarki Józefowej, Anastazyi Zawiszyny, N. Schulzowej, Zosi pokojowej, X. Pieczonki, Rozalii Królickiej, Ludwiki Konarskiej, Piotrowskiej, męża Piotrowskiej, leśniczego Wyszyńskiego i Sikorskiej jest niewiadome, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa tychże, wrazie ich śmierci dla niewiadomych ich spadkobierców tutejszego adwokata Dra Gałeckiego na kuratora, zaś tutejszego adwokata Dra Brzeskiego na zastępcę kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cywilnej dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do obronienia prawem przepisane środki użyli, inaczej z tego spóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisać by musieli

Tarnów dnia 20go października 1881.

(8295) **Ogłoszenie.**

L. 8888. Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że wskutek uchwały z dnia 1go października 1881 l. 5599 wpisano na dniu 30 października 1881 w ts rejestrze spółek gospodarczych i zarob. Tom. I str. 21.22 n. 11 w rubryce 6tej przy firmie Towarzystwo kredytowe w Kamionce Strumiłowej stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że ze składu Dyrekcyi wystąpił zastępca kasyera Salamon Hamer a w jego miejsce jako zastępca kasyera wstąpił do składu Dyrekcyi na walnem zgromadzeniu z dnia 28go czerwca 1881 ku temu wybrany Israel Bojdyk kupiec z Kamionki Strumiłowej.

Złoczów dnia 18go listopada 1881.

(8293) **Edykt.**

L. 12506. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że na wniosek wierzycieli masy konkursowej Teodora Danesza w miejsce dotychczasowego zarządcy masy p. adwokata Dra Czajkowskiego ustanowiono p. Atanazego Janeczka zarządcą tejże masy konkursowej, a p Izaaka Gelb tegoż zastępcą, obu w Przemyślu zamieszkałych.

Przemyśl dnia 23 listopada 1881.

(8337) **Ogłoszenie.**

L. 8867. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie zawiadamia, iż arkusze posiadania, tudzież reszta aktów do założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Lipica dolna służyć mające, w sądzie do powszechnego przejrzenia złożone zostały.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 6 grudnia 1881, na którym w razie zgłoszenia zarzutów przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, które pisemnie l b ustnie w sądzie wniesione być mają, dalsze dochodzenia prowadzone będą

Bursztyn d. 23 listopada 1881.

(8261 3—3) **Edykt.**

L. 19275. C. k. sąd delegowany miejski w Tarnowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Walentego Brożka przeciw Józefowi Stachowiczowi o zapłacenie sumy 50 zł. z p.n., dla niewiadmdgo z miejsca pobytu egzekuta Józefa Stachowicza, kurator w osobie adwokata dr Bronisława Gałeckiego ustanowionym został.

Tarnów dnia 7 listopada 1881.

(8046 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1357. Jego Excelencya Prezydent wyższego sądu krajowego zamianował dla pierwszej zwyczajnej dnia 27 lutego 1882 o godzinie 9 zrana rozpoczynającej się kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym sądzie obwodowym przewodniczącym Prezydenta sądu obwodowego Karola Pogliesa, zastępcami zaś przewodniczącego radców Romana Lewickiego, Leopolda Szymonowicza, Alfreda Linzbauera, Ludwika Habdank Białoskurskiego, Pawła Simonowicza i Henryka Allschera.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Złoczów dnia 10 listopada 18 1

(8342 1—3) **Obwieszczenie.**

L 4801. W c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 2 stycznia, 6 lutego i 13 marca 1882, zawsze poczawszy od godziny 10tej rano egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. k. 40 w Ulanowie położonej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 338 zł. w. a.

Wadyum wynosi 34 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w ts. registraturze.

Ulanów 31 października 1881.

(8353 1—3) **Edikt.** Z. 15347.

Vom k. k. städt. deleg. Bezirksgerichte in Stanislau wird hiemit kundgemacht, daß die exekutive öffentliche Lizitation der dem Schulbner Roman Kaczan gehörigen in Pobereze sub Nr. 58 gelegenen keinen Tabularkörper bildenden Realität, zur Hereinbringung der Forderung des Salamon Judenf eund per 200 fl. ö. W. S im Gerichtsgebäude am 28 Dezember 1881, am 13 Jänner 1882 und am 31 Jänner 1882 jedesmal um 10 Uhr früh abgehalten werden wird

Der Ausrufungspreis beträgt 390 fl und das Vadium 39 fl.

Die übrigen Lizitationsbedingungen so wie die Protokolle der pfandweisen Beschreibung und Abschätzung können in der hierg. Registratur eingesehen werden

Stanislau 18 October 1881

(8322 1—3) **Edykt**

L 8555. W roku 1876 w miesiącu grudniu usiłował jakiś nieznajomy mężczyzna sprzedać tutejszemu złotnikowi złoty łańcuszek damski od zegarka z brylantem w zasuwkę oprawny.

Wzywa się w myśl § 376 p. k. mniemanego właściciela wyż opisanego łańcuszka, aby się zgłosił w przeciągu roku od dnia, w którym niniejszy edykt po raz trzeci umieszczony będzie w „Gazecie lwowskiej“ i aby swe prawo własności udowodnił.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Rzeszów dnia 16 listopada 1881.

(8328 1—3) **Edykt.**

L. 9119. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza niniejszem, iż w sprawie karnej Samuela Weissmana o zbrodnię oszustwa uzyskana ze sprzedaży obuwia zabranego kwota 143 zł. 62 ct. została do depozytu złożoną.

Wzywa się przeto niewiadomego właściciela uprawnionego, aby w przeciągu roku od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu się zgłosił i prawo własności wykazał.

Stanisławów 19 listopada 1881.

(8315 1—3) **Obwieszczenie.**

L 25386. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 zł. w a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k 122 subr. 111, 112 w Solcu położonej, dłużnika Jurka Stereżyły własnej w tutejszym c k sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 16 stycznia 1882 o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na tym piątym terminie realność ta także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony, c k prokuratoryę skarbu we Lwowie i wszystkich wierzycieli, którzyby prawo zastawu na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły przez ustanowionego kuratora p. adw. Dr. Gelehrtera.

Drohobycz dnia 9 listopada 1881.

(8271 1—3) **Obwieszczenie**

L. 4406. W dniu 3 lutego 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. kons. 452 w Staremmieście położonej, dłużników Teodora i Maryi Sygerycz własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 200 złr w a. z pn. o godzinie 10 przed południem z tem, że realność ta na powyższym terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Cena wywołania 600 zł

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę wyrunków w tutejszej registraturze. C k. sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 27 września 1881.

(8341 1—3) **Obwieszczenie.**

L 8269. C k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że wskutek zapadłej uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 5 listopada 1881 l. 7574 Wasyl Stojko włościanin z Budyłowa jako marnotrawca uznany, że dla niego kurator w osobie Jana Złobickiego gospodarza z Budyłowa ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa 20 listopada 1881.

(8318 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 25387. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 złr. w a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 21/126 w Modryczu położonej, dłużników Kościa i Tacyanny Minczaków własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c k. uprzyw zakładu kredytowego włościańskiego dnia 23 stycznia 1882 o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na tym terminie realność ta także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony, c. k. prokuratoryę skarbu we Lwowie, oraz wszystkich tych wierzycieli, którzyby prawo zastawu na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby z jakiejkolwiekbądź przyczyny uchwała niniejsza lub późniejsze uchwały doręczone być nie mogły przez kuratora p. adw. Dr Fruchtmanna.

Drohobycz dnia 9 listopada 1881.

(8319 1—3) **Edykt.**

L 5686 W dniu 19 stycznia 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze jawnego przetargu realności tabularnej pod l. k. 205 w Kniaziołuce położonej, Karola Żebrowskiego własnej, w celu ściągnięcia na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie sumy 3734 zł. 70 ct w. a. z pn. pod warunkami w tusądowych uchwałach z dnia 26 czerwca 1879 l 2886 i z 20 marca 1881 l, 10428 podanemi, z tem jednak dołożeniem, że na powyższym terminie realność ta także i poniżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania 6000 zł. w. a

Reszta warunków w tutejszej registraturze do przejrzenia.

C. k sąd powiatowy.

Dolina dnia 19 listopada 1881.

(8317 1—3) **Obwieszczenie.**

L 25884 C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 157 złr. 67 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 33 w Schodnicy położonej, dłużników Prokopa i Fedia Babeczków własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 30 stycznia 1882 o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na tym czwartym terminie realność ta także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony, c. k. prokuratoryę skarbu i wszystkich wierzycieli, którzyby prawo zastawu na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała niniejsza lub późniejsze uchwały doręczone być nie mogły na ręce kuratora p. adw. Dr. Łopuszańskiego.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 10 listopada 1881.

(8338 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4771. C k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na prośbę o egzekucyę Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przymusowa sprzedaż realności egzekuta Mikołaja Humeniu a w Wiktorówce pod N D 45 N. R 38 wedle wykazu hipotecznego l. 27 ciało tabularne stanowiącej w drodze publicznej licytacyi na dniu 9go stycznia 1882 w tutejszym c. k. sądzie pod warunkami licytacyjnemi edyktem z dnia 25 listopada 1880 l. 8108 ogłoszonemi, przedsięwziętą będzie, oznajmiając przytem, że na tym czwartym i ostatnim terminie wspomniona realność i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie

C. k. Sąd powiatowy.

Kozowa 16 października 1881.

(8354 1—3) L. 6540.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k Sąd powiatowy Brzeżański ogłasza niniejszem że w sprawie Leony Giedzińskiej przeciw Franciszce Giedzińskiej, Amalii Piskorskiej . Michałowi Piskorskiemu o zapłatę 157 zł. 80 ct, 3 zł 20 ct., 155 zł., 20 zł., 36 zł. 111 zł. 38 ct., 8 zł., 4 zł., 150 zł i 27 zł. z pn, dozwolił przymusową publiczną sprzedaż pięciu/ósmych części realności pod l. 281/59 w Brzeżanach mieście położonej wedle Dom. IV pars. I pag 119 n. 6 haer. i Dom. VII pag 362 n 8 haer. Józefa Giedzińskiego własnej na rzecz Leony Giedzińskiej, i do dokonania tej licytacyi wyznaczył dwa termina dnia 22 grudnia 1881 i 27 stycznia 1882 każdym razem o godzinie 9tej przed południem w zabudowaniu c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach z tem, że przy tych terminach wspomnione części realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 681 zł. 52 ct. sprzedane będą.

Wadyum wynosi 10 prc ceny szacunkowej to j st 68 zł. 15 ct. w. a., gotówką lub książeczką galic. kasy oszczędnośc.

Gdyby sprzedaży na pierwszych dwóch terminach nie dokonano, wyznaczono do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających dzień 8 lutego 1882 o godzinie 9tej rano w c. k. sądzie powiatowym Brzeżańskim.

Bliższe warunki sprzedaży, wyciąg tabularny, i akt ocenienia można w c. k. sądzie powiatowym Brzeżańskim, zaś stan podatków w tutejszym c. k. Urzędzie podatkowym przejrzeć.

O tem się strony interesowane wierzycieli hipotecznych, szczegołowo zaś niewiadomych z miejsca pobytu Michała i Katarzynę Sawickich do rąk ustanowionego im kuratora dra Henryka Finkelsteina, adwokata w Brzeżanach, zawiadamia.

Brzeżany 30 września 1881.

(8350 1—3) **Edykt**

L 15883. C. k. Sąd powiatowy m. del. w Przemyślu uwiadamia Franciszka Saucup z życia i miejsca pobytu nieznanego, tudzież spadkobierców z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim Anna Singer pozew o zapłacenie 80 zł m. k z pn. wytoczyła, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 15883 termin do rozprawy sumarycznej na dzień 15 grudnia 1881 o godzinie 10tej rano wyznaczonym został

Oraz postanowił s d dla tych pozwanych kuratora w osobie p adw dra Dolińskiego z zastępstwem p. adw. dra Baumfelda i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k Sądu powiatowego m. del.

Przemyśl dnia 15 października 1881.

(8358 1—3) **Edykt.**

L. 2957. W celu ściągnięcia należytości spadkobierców Markusa Spiegla w kwocie 80 zł. w. a. z pn., odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Wojniłowie przymusowa sprzedaż realności pod l k. 27 rep. 63 w Seredniem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Michała Swyrydy własnej w trzech terminach a mianowicie dnia 30go listopada 1881, 28go grudnia 1881, 11go stycznia 1882 każdym razem o 10tej godzinie rano w tutejszym sądzie pod następującymi warunkami.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 800 zł. w. a.

Każden chęć kupienia mający winien jest jako wadyum 10 prc. ceny szacunkowej do rąk komisyi złożyć

W pierwszych dwóch terminach realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej, na trzecim zaś i niżej oszacowania sprzedaną z stanie.

Kupiciel winien będzie w przeciągu 14 dni po prawomocności aktu sprzedaży, cenę kupna do depozytu sądowego złożyć, poczem mu dekret własności wydanym i on w fizyczne posiadanie takowej wprowadzony zostanie, w razie zaś przeciwnym na koszta i niebezpieczeństwo kupiciela relicytacya przedsięwziętą zostanie.

Akt oszacowania zostaje w tusądowej registraturze do przejrzenia złożony.

Wojniłów 2 listopada 1881.

(8360 1—3) **Konkurs.** L 3020.

Celem obsadzenia posady adjunkta przy Dyrekcyi c. k. zakładu karnego w Wiśniczu z płacą systemizowaną do XI rangi z prawem wolnego pomieszkania tudzież opału i oświetlenia.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać zupełną świadomość polskiego i niemieckiego języka, biegłość i zdolność w rzeczach rachunkowych i w manipulacyi kancelaryjnej.

Podania w drodze przełożonej władzy do 31 grudnia 1881 do c. k. Nadprokuratoryi Państwa w Krakowie nadesłać należy.

Kraków 26 listopada 1881.

C k. Radca Dworu i Nadprokurator Państwa

Nalepa.

(8307) **Ogłoszenie.**

L. 2529. Prezydent c k sądu krajowego wyższego reskryptem z dnia 15 listopada 1881 l. 5843 zamianował na I kadencyę w roku 1882. Przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie, przełożonego c. k. sądu krajowego karnego Aleksandra Kaweckiego, a zastępcami przewodniczącego c. k radców: Michała Nowaka, Piotra Smolarskiego, Jana Leichamscheidera, Karola Ebnera i Eliasza Haleczkę

Co niniejszem podaje się w myśl § 301 ustawy z dnia 23 maja 1873 do wiadomości z nadmienieniem, że I kadencya sądów przysięgłych rozpocznie się posiedzeniem w dniu 16 stycznia 1882 o godzinie 9 rano w gmachu sądowym przy ul. św Michała w sali na I piętrze.

Prezydyum c. k. sądu krajowego karnego.

Kraków 22 listopada 1881.

(8355) **Ogłoszenie.**

L. 4625. C k Sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Chmielówka rozpoczyna w siedzibie sądu dnia 1 grudnia 1881.

Każdy interesowany w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co do wyjaśnienia lub obrony swych praw uzna za stosowne.

Bohorodczany dnia 1 lipca 1881.

Doniesienia prywatne.

Sezon 1881|82.

Zupełnie świeży transport

Chińsko-rossyjskiej

HERBATY

zbioru majowego

(5880 36—?) *poleca*

Handel

Karola Bałłabana

we LWOWIE

$^1/_2$ klo. **Congo cesarskiej**	zł.	2.—
$^1/_2$ „ **Familijnej**	„	3.—
$^1/_2$ „ **Melang** de Moskau	„	4—
$^1/_2$ „ **Imperial** biało-kwiecist.	„	5.—
$^1/_2$ „ **najlepszego proszku**	„	1.40
1 but. **Rumu starego** bremskiego	„	1.40
1 „ **Rumu Jamaika** wyśmien.	„	1.10
1 „ **Cognacu starego**	„	2 50
$^1/_2$ kilo. angielskich ciast do herbaty Alberty L. Czyńskiego z Jarosławia	„	1.20

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą.

Plaster Thapsia

LE PERDIEL-REBOULLEAU

jedynie przyjęty w Szpitalach

jako najlepszy, najdogodniejszy, najpewniejszy i najmniej kosztowny ze środków

przeciw

KATAROM, KASZLOM, ZAPALENIU DYCHAWEK PŁUC, CIERPIENIOM I BOLOM REUMATYCZNYM I ARTRETYCZNYM, etc., etc.



Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

Skład we Lwowie w aptekach P. Mikolascha i Krzyżanowskiego; w Czerniowcach w aptece P. Golichowskiego.

(7620 6—30)

W koszykach o 5 kilo

Pomarańcze 30 do 35 sztuk 1 złr. 85 ct.

Cytryny 40 do 45 sztuk 1 złr. 95 ct.

wybierane, najlepsze z Messyny, wysyłam szybko pocztą za pobraniem **opłaciwszy cło, franco.**

Wszystkie inne owoce południowe po cenach en gros. — Cenniki franco.

R. Maiti

w Tryeście.

(6681 9—20)

Marony

Netto	$4^8/_{10}$ klo. dużych	złr.	1.90
„	$4^8/_{10}$ „ średnich	złr.	1.70

Powidła

„	$4^2/_{20}$ klo. najlepszy gatunek .	złr.	2.—
„	$4^2/_{10}$ „ średni „	złr.	1.70

Śliwki suszone

„	$4^8/_{10}$ klo. wyborne	złr.	2.25
„	$4^8/_{10}$ „ doskonałe	złr.	2.10

Orzechy

„	$4^8/_{10}$ klo. włoskie duże . .	złr.	2.10
„	$4^8/_{10}$ „ „ średnie .	złr.	1.80
„	$4^8/_{10}$ „ laskowe włoskie duże	złr.	2.90

Karafioły

„	2 stk. = 4 klo. z opakowaniem	złr.	1.60
„	3 do 4 = 4 klo. „	złr.	1.80

Migdały

„	$4^8/_{10}$ klo. słodkie wyborne .	złr.	6.20

Daktyle

„	4 klo. aleksandryjskie . . .	złr.	3.80

Winogrona

podług możności $4^2/_{10}$ klo. od 2.50 do 3 złr.

Marmulada Morelowa

Netto	$3^1/_2$ klo. z opakowaniem fran.	złr.	6.50
„	1 „ nie frankowane . .	złr.	1 80

Towary niekonwenujące nazad przyjmuję. Cennik na żądanie wysyłam.

Tomasz Gurowicz

Budapeszt. (7937 6—15)

Angielskie **Szirtingi** i *Perkale* sztuka 40 łokci po zł. 7, 7.50, 8, 8.80, 9.60, 10.40, 12, 13.20, 15, 16, 18, 20, łokieć po ct. 14, 22, 24, 26, 28, 30, 32 ct. w handlu *płócien i bielizny* **JANA RIEDLA** we Lwowie. (8838 1—?)



Williama Lassona „Hair-Elixir“

zajmuje niezaprzeczenie **pierwsze miejsce** pomiędzy **wszystkiemi** dotąd na wzmacnianie i porost włosów zalecanemi środkami.

Nie posiada on wprawdzie tej własności, aby na miejscach, gdzie już żadnych nie ma korzeni, nowe włosy **wytwarzać** (gdyż środek taki nie istnieje, chociaż to już niejednokrotnie o wielu innych tynkturach **mylnie** w dziennikach donoszono), jednakże wzmacnia on skórę i korzenie **o tyle i w ten sposób**, że wypadanie włosów w bardzo krótkim czasie ustaje i z korzeni, jak długo tylko takowe zupełnie jeszcze nieobumarły — nowy włos wytwarza, jak to już **wielokrotnie praktycznie** stwierdzono.

Na barwę włosów środek ten nie ma żadnego wpływu i nie zawiera **żadnych zdrowiu szkodliwych składników.** — WYŁĄCZNA sprzedaż na Lwów w głównym magazynie perfumeryi pana **IGNACEGO JAHLA,** Plac Maryacki, Hotel Langa.

William Lasson, Londyn, Paryż & Berlin.

(5022 18—?)

Wyszczególniona Czteroma medalami i listem pochwalnym.

Plomba balzamiczna do zębów. Ze wszystkich plomb dotychczas używanych, plomba balzamiczna okazała się najpraktyczniejszą, 1) jest ona bardzo łatwą w zastosowaniu; 2) jest nieszkodliwą; 3) dokładnie wypełnia otwór w zębie; 4) natychmiast twardnieje; 5) nie podlega rozkładowi; 6) miazdry zębowej ani też zęba nie niszczy; 7) wstrzymuje pruchnienie i psucie się zęba i nerwu zębowego, w skutek czego nie odnawia się b l zęba.

Esencya aromatyczna do płukania ust. Kilka kropel dodanych do wody, daje bardzo przyjemne, orzeźwiające i wzmacniające dziąsła płukanie, usuwa kamień i nieprzyjemny zapach w ustach, zębom przywraca białość i chroni od psucia się; jest jako środek toaletowy bardzo poszukiwana. . . . . —·80

Esencya miętowa. Kilka kropel dodanych do wody daje bardzo przyjemne, orzeźwiające do ust płukanie. — Częste płukanie ust zapobiega psuciu się zębów i osadzaniu kamienia. —·50

Pasta miętowa do czyszczenia zębów. Oprócz przyjemnego smaku nadaje zębom białość, usuwa kamień i kwas. . . . . —·30

Pasta na zęby roślinno-alkaliczna. — Pasta odznacza się przyjemnym zapachem i smakiem, wybornie oczyszcza zęby i nadaje im perłową białość, zobojętnia kwasy i wzmacnia dziąsła i jako środek toaletowy jest niezbędną. . . . . 1·—

Pastylki aromatyczne do ust dla nadania przyjemnego oddechu przy mówieniu. Szczególnie zaleca się osobom palącym tytoń i cierpiącym na cuchnięcie z ust, pigułka jedna —·5

„ „ „ pudełko . . . . —·50

J. Ihnatowicz mag. farmac. i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice l. 20.

(1527 45—?)

Pompy i Maszyny

Na wszelkie pytania odpowiada się franco.

nowe *i używane,* reparacja maszen *i narzędzi* wszelkiego rodzaju. Ustawianie i montowanie



Przerabianie zwykłych cepowych **młocarń** na system sztyftowy. Roboty tokarskie *w metalu* uskutecznia

Specyalista do urządzania domu i wodociągów.

Warstat mechaniczny H. Jena

ulica Żółkiewska l. 74 278 1—? [8812 1—?]

Dr. Fr. Lengiela

Balsam brzozowy.



Już sam sok roślinny, który z brzozy cieknie, jeżeli się pień zawierci, znany jest od najdawniejszej pamięci jako wyborny środek piękności, jeżeli się ale ten sok przyrządzi podług przepisu wynalazcy w drodze chemicznej na balsam, wtedy nabiera on istotnie cudownej skuteczności. Jeżeli się tym balsamem posmaruje wieczór twarz lub inne miejsca skóry, **wtedy zaraz następnego dnia wydzielają się małe łuski ze skóry, która potem staje się mieniąco białą i delikatną.**

Balsam ten wygładza powstałe na twarzy zmarszczki i blizny ospowate i nadaje jej kolor młodociany, skórze nadaje bieli, delikatności i świeżości, usuwa w najkrótszym czasie piegi, ostudy, znamiona przyrodzone, czerwoność nosa, pryszczyki i inne nieczystości naskórne. Cena stągwi wraz z przepisem użycia 1 zł. 50 ct.

Składy we Lwowie u Z. Ruckera aptekarza, we Wiedniu u Ph. Neustein aptekarza, Plankengasse, w Peszcie u Józ Török, w Pradze u Józ. Fürst. w Bernie u Franciszka Edera, w Gracu u H. Kielhauser, w Lincu u J, L. Frühstück. (2621 19—?)

Kompletne urządzenia dla fabryk cykoryi, krochmalu z kartofli, cukru i towarów glinianych dla **browarów i gorzelni** jak niemniej dla **młynów zbożowych i tartaków,** dalej **maszyny parowe i pompy,** tudzież **wagi centimalne** od 25 do 200 metr. centnarów dostarczają po niskich cenach

w Magdeburgu [Niemcy]

Dannenberg & Schaper fabryka maszyn i gisernia żelaza.

[83 1—6]

Ogłoszenie licytacyi.

(7963 3—4)

Galicyjski

Zakład zastawniczy i kredytowy

LWÓW ulica Teatralna, w gmachu Teatralnym,

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe w dniu 30 września 1881 r. zastawy, a mianowicie: przedmioty **złote, srebrne i drogie kamienie**, towary łokciowe, **futra**, **suknie, bieliznę** i inne przedmioty w dniach 12, 13 i 14 grudnia 1881 r. w godzinach zwykłych urzędowych przez publiczną licytacyę w myśl §. 19, 20, 24, 26 i 27 regulaminu najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Uprasza się zarazem właścicieli kwitów zapadłych o podjęcie nadwyżek

Lwów, dnia 12 listopada 1881.

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

wydaje od dnia 1 stycznia 1881 począwszy

ASYGNATY KASOWE

3 procentowe, płatne w **30** dni po wypowiedzeniu,

4 „ „ **60** „ „

Wszystkie znajdujące się jeszcze w obiegu $4^1/_2$ procentowe Asygnaty kasowe z 60-dniowem wypowiedzeniem, będą oprocentowane **począwszy od dnia 1 Marca 1881** tylko po $4^0/_0$ z zatrzymaniem dotychczasowego terminu wypowiedzenia.

Lwów stycznia 1881.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (6931 9—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera

Papier z c. k. uprzyw